WIADOMOŚCI DIECEZJALNE ŁÓDZKIE

WYDAWNICTWO KURII BISKUPIEJ

KWIECIEŃ 1939

ROK XIX. ŁÓDŹ NR. 4.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI UL. KS. SKORUPKI NR. 1.

TREŚĆ BIEŻĄCEGO NUMERU:

I. Rozporządzenia Stolicy Apostolskiej.

1. Pierwsze orędzie Ojca św. Piusa XII 157

II. Rozporządzenia J.E. Pasterza Diecezji.

1. Instytut Wyższej Kultury Religijnej w Łodzi 159
2. W sprawie Nabożeństw Majowych 161
3. Powołania Kapłańskie 162
4. Katalog Diecezji Łódzkiej 162
5. Wykłady Religii w szkołach publicznych, które obejmie Duchowieństwo parafialne 163
6. Polska Macierz Szkolna 163
7. Zjazd Księży Dziekanów 164
8. Rozkład wizytacji pasterskich 164
9. Rekolekcje wspólne 165
10. Egzaminy Kapłańskie 167
11. Zjazd chórów kościelnych Diecezji Łódzkiej 168
12. Zmiany w Diecezji 169

III. Rozporządzenia prawno-państwowe.

1. Rozporządzenie Min. W.R. i O.P. o podziale obszaru Rzeczypospolitej na okręgi konserwatorskie 169

IV. Dział nieurzędowy.

1. Czynności Pasterskie J. E. Ks. Biskupa Ordynariusza 170
2. Uroczyste otwarcie Instytutu Wyższej Kultury Religijnej 172
3. Komunikat Sekretariatu Rady Głównej III Zakonu św. Franciszka w Polsce 177
4. Recenzje i omówienie książek 200

WIADOMOŚCI DIECEZJALNE ŁÓDZKIE

WYDAWNICTWO KURII BISKUPIEJ ŁÓDZKIEJ

Rok XIX. Kwiecień 1939 r. Nr 4.

I. Rozporządzenia Stolicy Apostolskiej.

Pierwsze orędzie Ojca św. Piusa XII.

Podczas gdy najgłębsze wzruszenie przepełnia duszę Naszą i gdy czujemy się jakby zalęknieni wobec tej olbrzymiej odpowiedzialności, jaką Opatrzność Boża w swych nieprzeniknionych wyrokach raczyła złożyć na barki Nasze, odczuwamy potrzebę oznajmienia bezzwłocznie światu katolickiemu Naszych pierwszych myśli i naszego pierwszego słowa ojcowskiego. A przede wszystkim i ze szczególniejszym uczuciem przygarniamy do serca Naszego ojcowskiego umiłowanych w Bogu braci kardynałów, których pobożność, cnota i wybitne wartości duchowe dobrze są Nam znane. Następnie pozdrawiamy z wielką łaskawością wszystkich i każdego z osobna Naszych czcigodnych braci w Episkopacie i błogosławimy im jak również kapłanom, zakonnikom i zakonnicom oraz tym, którzy pracują na misjach nad rozszerzeniem Królestwa Chrystusowego i tym, którzy w szeregach Akcji Katolickiej pod kierownictwem swych biskupów współpracują w apostolacie hierarchicznym. Wreszcie pozdrawiamy wszystkich Naszych synów rozsianych po całym świecie a zwłaszcza tych, których doświadcza niedostatek i cierpienie. Oby na nich wszystkich i na każdego z nich spłynęły obfite i dobroczynne Łaski Nieba. Ale myśl Nasza biegnie w tym uroczystym momencie również i ku tym, którzy są poza Kościołem i którym sprawi radość wiadomość, że Papież wznosi za nich do Boga Najwyższego modły, prosząc dla nich o wszelkie dobro. Do tego ojcowskiego Naszego orędzia pragniemy dodać życzenia i wezwanie o pokój, o taki pokój — chcemy rzec — który Nasz

ś. p. poprzednik zalecał z taką wytrwałością ludziom, o który w tak gorących modłach błagał, że Bóg raczył przyjąć ofiarę z Jego życia. O ten pokój, najwyższy dar Boga, „który przewyższa wszelki zmysł", którego wszystkie serca ludzkie nie mogą nie pragnąć i którym jest prawo, miłość, sprawiedliwość. Wzywamy wszystkich do pokoju, który winien zapanować w sumieniach opartych na umiłowaniu Boga, do pokoju wśród rodzin zjednoczonych i zgodnych w świętej miłości Chrystusowej, do pokoju wreszcie między narodami osiągniętego dzięki braterskiej wzajemnej pomocy, przyjaźni współpracy i serdecznego porozumienia w imię wyższych interesów wielkiej rodziny ludzkiej pod okiem i opieką Boskiej Opatrzności. W obecnych trudnych godzinach, w chwili gdy tak wiele przeszkód zdaje się utrudniać osiągnięcie tego prawdziwego pokoju, będącego najgłębszą troską wszystkich serc, wznosimy ku Bogu szczególne modły za tych, na których spoczywa najwyższy zaszczyt i najcięższy obowiązek kierowania narodami po drogach pomyślności i postępu. Oto, moi ukochani bracia Kardynałowie pierwsze Nasze ojcowskie życzenia, które Bóg raczył zapalić w sercu Naszym. Przed oczyma Naszymi mamy wizję niezmiernego zła trawiącego świat, przeciwko któremu Bóg posyła Nas nieuzbrojonych lecz wierzących. Wraz ze św. Pawłem powtarzamy słowa „capite nos" (zrozumcie nas). A zapewne ani wy synowie ani wy bracia nie zechcecie napewno urobić tak swych sumień, że okazałyby się płonne Nasze pragnienia, które tu wyraziliśmy. Po Łasce Bożej pokładamy nadzieję najwięcej na waszej dobrej woli. Oby Pan Nasz Jezus Chrystus z pełności którego wszystkośmy otrzymali zechciał uczynić Nasze życzenia owocnymi i rozprzestrzenił je po całej ziemi jako święte posłannictwo pojednania. Jednocześnie udzielamy wam z całego serca w imię Chrystusa błogosławieństwa apostolskiego.

II. Rozporządzenia JE. Pasterza Diecezji

27.
Instytut Wyższej Kultury Religijnej w Łodzi.

Wielkiej pamięci i zasługi Pius XI, mąż nauki, miłośnik wiedzy i pisarz wybitny, zostawił nam między innymi w Swej spuściźnie duchowej, jako „oświeconej ludzkości dobrodziej" program i wskazówki pracy religijno-naukowej dla sfer wykształconych.

Piusowe hasło: „światło nauki Bożej dla wszystkich", objąć musiało i te szeregi dostojne, a ważne w życiu narodu, które, zajmując kierownicze w nim stanowisko, znać winny dokładniej i subtelniej Prawdę Bożą, będącą drogowskazem życia i działania każdego z nas.

Nie wykazałbym troski o dusze Wasze, nie spełnił mego pasterskiego obowiązku, gdybym w systematycznej formie nie przygotował dla Inteligencji studium, które nosi tytuł Instytutu Wyższej Kultury Religijnej.

Po nadaniu statutu, erekcji Instytutu na podstawie XVI artykułu Konkordatu, i setnego Kanonu Kodeksu Prawa Kanonicznego, przystępuję dnia 17 marca r.b. punktualnie o godzinie 19-ej do uroczystego otwarcia Instytutu.

Z całym zapałem przystąpimy do pracy, by pogłębiać i szerzyć wiedzę religijną, tak ważną w życiu jednostki i narodu, a przez nią pragniemy ugruntować i rozwinąć skutecznie kulturę chrześcijańską w naszej Diecezji.

Dwa te zagadnienia godne są nietylko naszej uwagi, rozmyślań nad nimi, ale i wysiłków z naszej strony, by je posiąść, a przez nie naszemu życiu nadać moc i siłę.

Oddźwięk, jaki znalazły podobne Instytuty w kraju, życzliwe przyjęcie u tych, którzy stoją na wysokim szczeblu hierarchii społecznej, oraz gotowość wielu do korzystania z wykładów, napawa me serce radością, że nie tylko praca pójdzie raźno, ale oświeconych katolików nam przymnoży.

Organizację, prace i kierownictwo Instytutu powierzyłem Księżom Profesorom mego Wyższego Seminarium Duchownego, by zarówno program, jak i metoda pracy stanęły na na-

leżytym poziomie, odpowiadającym świeckiej katolickiej inteligencji naszego miasta i okolicy.

Opiekunem Instytutu będzie J.E. Ks. Biskup Dr K. Tomczak, dyrektorem Ks. Dr Kanonik St. Szydłowski, i wicedyrektorem ksiądz profesor Władysław Grzelak, Magister Filozofii.

Studium przedmiotów wykładanych obejmować będzie całość wiedzy potrzebnej jednostce inteligentnej i wyłożona ona zostanie w ciągu trzech lat.

W bieżącym trymestrze wykłady będą z Apologetyki, Historii Religii, Filozofii chrześcijańskiej, Etyki i Liturgiki.

Pragniemy mieć najwięcej słuchaczów zwyczajnych, którzy mają conajmniej skończoną szkołę średnią i zobowiążą się piśmienną deklaracją do uczęszczania na wszystkie wykłady, oraz wyrażą gotowość poddania się przepisanym egzaminom.

Mile też witać będziemy słuchaczów nadzwyczajnych, którzy mają przygotowanie naukowe, jakiego żąda Instytut od zwyczajnych, ale albo wybiorą sobie pojedyńcze przedmioty lub niektóre wykłady i nie mają zamiaru składać egzaminów, o czym złożą piśmienną deklarację, przygotowaną przez Instytut.

Wykłady rozpoczną się w następny wtorek po piątkowym otwarciu Instytutu i odbywać się będą we wtorki i piątki każdego tygodnia z przerwą na święta Wielkanocne, od godz. 19 do 21 w Wyższym Seminarium Duchownym ul. Ks. Skorupki 4.

Opłatę wynoszącą 6 zł. za kurs roczny można przy rozpoczęciu semestru płacić w sumie 3 zł.

Bliższe szczegóły, jak i rozkład wykładów podane będą w dniu inauguracji Instytutu.

Z gorącym apelem zwracam się do naszej Katolickiej Inteligencji, by tak na otwarcie, jak na wykłady Instytutu stawiła się licznie, dając dowód miłości nauki katolickiej i pragnienia, by kultura ducha i wiary miała w nas swych rzeczników i adeptów.

Proszę słowa niniejsze przyjąć jako zaproszenie Waszego Pasterza do wzięcia udziału w tej zbożnej pracy.

Łódź, dnia 12. III. 1939 r.

(—) † WŁODZIMIERZ, Biskup.

28.

Nadchodzi przepiękny miesiąc maj... Pod promieniami ożywczego wiosennego słońca bujnie rozwinie się przyroda, pola nasze i łąki pokryją się zbożami i kwieciem rozmaitym na chwałę Boga, na radość i wesele ludzi.

Ale piękny maj jeszcze więcej jest dla nas uroczym w dziedzinie ducha. Oto od wieków w miesiącu tym czcimy Najświętszą Dziewicę, Matkę Bożą i Matkę nas wszystkich.

Cześć Najświętszej Maryi Panny ma swe uzasadnienie dogmatyczne. Ozdobiona największymi przywilejami, ubogacona pełnią łaski, jaśnieje na naszym niebie, niczym ów znak z Apokalipsy „niewiasta odziana w słońce, księżyc u stóp jej, a na głowie jej korona z gwiazd dwunastu" (Apok. 12, 1).

Najświętsza Dziewica, pełnią łaski ozdobiona, jest przez Pana Jezusa wyznaczoną na Matkę naszą, Matkę nas wszystkich. Dla nas i dla naszego zbawienia, jako Matka Syna Bożego, wszystkie potrzebne nam dary Boże dla nas wyjednać jest zdolna — miłością więc bez granic winniśmy ją otoczyć.

Najświętsza Maryja Panna staje się poza tym naszym wzniosłym przykładem. — W życie jej i cnoty wpatrujemy się jak w złociste słońce, które oświeca mroki naszego życia.

W tych czasach, gdy narody całe oddalają się od Boga i dobroczynnej ewangelii Chrystusa, trzeba nam tym silniej i tym ufniej zwracać się do Świętej Dziewicy o pośrednictwo i pomoc.

Jej cnoty i życie winniśmy naśladować. W prawdziwej pobożności ku Matce Bożej utwierdzać musimy nasze młode pokolenie.

Pewien jestem, że Duchowieństwo nasze w nadchodzącym maju dołoży wszelkich starań, by ożywić nabożeństwa majowe. Gdy je uroczyście i z namaszczeniem odprawimy, gdy głęboko ujętymi naukami lud wierny pouczymy i zagrzejemy do miłości Boga Rodzicielki, Bóg będzie miał chwałę, Najświętszej Maryi Pannie złożymy hołd i cześć, a licznie garnący się do ołtarzy Maryi wierni zyskają łaski i siłę do życia i pracy.

Łódź, dnia 20. III. 1939.

(—) † WŁODZIMIERZ, Biskup.

29.
Powołania Kapłańskie.

Jednym z zadań duszpasterstwa jest troska o powołania kapłańskie, które na terenie parafii budzić, kształtować i utrzymywać jest naszym obowiązkiem.

To samo, tylko w szczególniejszy sposób dotyczy Przewielebnych Księży Prefektów szkół średnich.

Cały świat katolicki modli się o powołania, niektóre zakony mają to w swoich regułach, a nawet istnieją stowarzyszenia, które temu świętemu dziełu się oddają.

W dzisiejszych czasach jest to zagadnienie niezmiernie aktualne ze względu na to, że materializm przepoił społeczeństwo zasadami przeciwnymi wierze, a ofiara życia w kapłaństwie jest często obcą myślom współczesnego człowieka.

Poruszona jednak w porę, poczyna kiełkować, a udzielona znajomość sprawy Bożej pociąga młode dusze, bo na ich dnie, choć uśpiony nieraz, spoczywa ideał poświęcenia i miłości dobra.

Troska nad powołaniami ochroni nas przed powołaniami przypadkowymi, które niewypielęgnowane odpowiednio, powodują zawody życiowe.

Na zebraniach Akcji Katolickiej proszę te zagadnienia poruszać, by Matki katolickie zjednać dla sprawy. Należy również obserwować młodzież i odpowiednio nią pokierować.

Resztę dopowie w tej sprawie serce i sumienie kapłańskie.

Łódź, dnia 20. III. 1939.

(—) † WŁODZIMIERZ, Biskup.

30.
Katalog Diecezji Łódzkiej.

Stale doskonalony Katalog Diecezji Łódzkiej, by mógł odźwierciedlić życie nasze religijne wymaga w tym roku pewnych uzupełnień.

Dlatego proszę Przewielebnych Księży Proboszczów, by do dnia 20 czerwca nadesłali następujące wiadomości:

1. Kto konsekrował kościół parafialny i kiedy, jeśli kościół jest konsekrowany?

To samo dotyczy innych konsekrowanych kościołów na terenie parafii.

2. Kiedy odbyły się ostatnie Misje parafialne?

3. Ilu członków mają: Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej, Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej, Katolickie Stowarzyszenie Kobiet i Katolickie Stowarzyszenie Mężów?

4. Jakie katolickie organizacje dobroczynne pracują na terenie parafii i czy praca ich jest żywotna?

Łódź, dnia 20. III. 1939.

(—) † WŁODZIMIERZ, Biskup.

31.
Wykłady Religii w szkołach publicznych, które obejmie Duchowieństwo parafialne.

Zgodnie z obowiązującymi przepisami o szkolnictwie proszę Przewielebnych Księży Proboszczów o zgłoszenie do 1-go maja szkół na terenie parafii, w których Duchowieństwo parafialne pragnie prowadzić wykłady Religii w r. szk. 1939/40.

Jednocześnie proszę zawiadomić Kurię Biskupią o dokonaniu zgłoszenia z podaniem wykazu szkół, w których będą wykładali.

Łódź, dnia 21. III. 1939.

(—) † WŁODZIMIERZ, Biskup.

32.
Polska Macierz Szkolna.

Z zapałem i ofiarnością, godnymi wielkiej sprawy, jaką jest oświecenie Narodu, Polska Macierz Szkolna prowadzi na kresach Państwa liczne zakłady naukowe, a wewnątrz Kraju rozpoczęte prace kontynuuje, mimo to, iż za istotną swą pracę uważa oświatę pozaszkolną.

Tak, jak być powinno, jest w tej pracy coś z ducha apostolskiego, bo gorliwość i wytrwałość, choć warunki ekonomiczne w stosunku do zadań mniej niż skromne posiada.

Wszyscy pionierzy oświaty odnoszą się do prac Macierzy z uznaniem, a prawo obywatelskie, jakie powszechnie przyznane zostało zbiórce pod nazwą „Dar 3 Maja" wymow-

nie świadczy o zasługach Macierzy Polskiej dla spraw szerzenia oświaty i zaufania Władz państwowych i społeczeństwa do tej instytucji.

W nadchodzącym maju poprzeć musimy krajową zbiórkę ofiar na rzecz Macierzy, by ona zasłużonej organizacji oświatowej pomogła działać skutecznie.

Proszę Przewielebne Duchowieństwo o czynny udział w tej sprawie.

Łódź, dnia 24. III. 1939.

(—) † WŁODZIMIERZ, Biskup.

33.
Zjazd Księży Dziekanów.

Dnia 12 kwietnia odbędzie się w moim domu zjazd Przewielebnych Księży Dziekanów o godzinie 10 rano.

Łódź, dnia 27. III. 1939.

(—) † WŁODZIMIERZ, Biskup.

34.
Rozkład wizytacji pasterskich.

I. Wizytacje pasterskie wiosenne odbędą się w następujących parafiach:

1.	Łęczyca	ingres	17	maja
2.	Leźnica Mała	„	20	„
3.	Błonie	„	22	„
4.	Grabów Łęczycki	„	24	„
5.	Sobótka	„	26	„
6.	Mazew	„	28	„
7.	Siedlec	„	30	„
8.	Piątek	„	10	czerwca
9.	Góra św. Małgorzaty	„	13	„
10.	Leśmierz	„	15	„
11.	Tum	„	16	„
12.	Topola	„	18	„
13.	Witonia	„	20	„
22.	Strzegocin	„	22	„

II. Jego Ekscelencją Ksiądz Biskup Sufragan zwizytuje dekanat Ozorkowski.

Uwagi:

1. Przybycie do każdej parafii o godzinie 17-ej.

2. Przygotować proszę i złożyć w pokoju dla nas przeznaczonym akta stanu, książki rachunkowe, książki Bractw i Organizacji, książkę bierzmowanych, intencji mszalnych, zapowiedzi, egzaminów przedślubnych, akcydensów.

3. Po przybyciu ingres według Pontyfikału, nabożeństwo z procesją za zmarłych i błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem.

4. Odjazd do następnej parafii w tym czasie, by punktualnie o godzinie 17-ej w niej stanąć.

Łódź, dnia 20. III. 1939 r.

(—) † WŁODZIMIERZ, Biskup.

35.
Rekolekcje wspólne.

W myśl kan. 126 Kodeksu Prawa Kanonicznego, odbędą się w roku bieżącym dla Przewielebnego Duchowieństwa dwie serie rekolekcji w W. Seminarium Duchownym w Łodzi.

Na pierwszą z nich, która odbędzie się w dniach 3 — 6 lipca b. r., przybędą następujący kapłani:

1. Ks. Adamczyk
2. „ Bentkowski
3. „ Brajtenwald
4. „ Borowski W.
5. „ Burzyński J.
6. „ Ciesielczyk
7. „ Dąbrowski
8. „ Fijałkowski (sen)
9. „ Frankowski
10. „ Grabski
11. „ Kan. Goździk
12. „ Grzelak (sen)
13. „ Grześkowiak
14. „ Hauser
15. Ks. Jabłoński
16. „ Jaworski
17. „ Kaczewiak
18. „ Karczewski
19. „ Kieller
20. „ Kotlicki (iun)
21. „ Kowalski
22. „ Klimczyk
23. „ Lemczak
24. „ Liberski
25. „ Łukasik
26. „ Mikołajewski
27. „ Prał. Małczyński
28. „ Olkowski

29. Ks. Kan. Orłowski
30. „ Patynowski
31. „ Petzold
32. „ Przychodzeń
33. „ Palinceusz
34. „ Plewik
35. „ Rembowski
36. „ Rogowski H.
37. „ Rybus H.
38. „ Kan. Sieciński
39. „ Suliga
40. „ Stajuda
41. Ks. Struzik
42. „ Świtajski
43. „ Świderek
44. „ Solarczyk
45. „ Tyczyński
46. „ Walczak
47. „ Kan. Walewski
48. „ Wesołowski B.
49. „ Wojciechowski M.
50. „ Woroniecki
51. „ Zalewski St.

Na drugą serię rekolekcji, w dniach 10 — 13 lipca b. r. wzywam następujących kapłanów:

1. Ks. Prał. Bilski
2. „ Bińkowski
3. „ Chart
4. „ Choiński
5. „ Chojnacki
6. „ Daleciński
7. „ Kan. Dmochowski
8. „ Dziuda
9. „ Gadzinowski
10. „ Górecki
11. „ Grabarczyk
12. „ Groblewski
13. „ Gradolewski
14. „ Grodkiewicz
15. „ Janiak
16. „ Jaromiński
17. „ Kalinowski
18. „ Klimkiewicz
19. „ Krysiak
20. „ Kulejewski
21. „ Laskowski H.
22. „ Liszewski
23. „ Łaski R.
24. Ks. Majcherczyk
25. „ Malak
26. „ Makowski
27. „ Kan. Męciński
28. „ Nowak Ign.
29. „ Nowicki K.
30. „ Prał. Pyszyński
31. „ Pełczyński
32. „ Psonka
33. „ Kan. Rajchert
34. „ Rutkowski
35. „ Ryszelewski
36. „ Smoniewski
37. „ Sierszulski
38. „ Skoczylas
39. „ Stanisławski
40. „ Stypułkowski M.
41. „ Sulwiński
42. „ Świderek
43. „ Szczepański Fr.
44. „ Kan. Szymanowski A.
45. „ Tomasik
46. „ Witkowski G.

47. Ks. Witkowski J.
48. „ Zawiejski
49. Ks. Zembrowski
50. „ Żwirek.

Łódź, dnia 27. III. 1939 r.

(—) † WŁODZIMIERZ, Biskup.

36.
Egzaminy Kapłańskie.

W myśl Prawa Kanonicznego (kan. 130) wyznaczam niniejszym terminy egzaminów kapłańskich, którym mają obowiązek poddać się niżej wymienieni kapłani w następujących terminach, według programu, zamieszczonego w „Wiadomościach Diecezjalnych Łódzkich" 1926 r. str. 191—194.

I. Pierwszy egzamin kapłański odbędzie się w dniu 14 września br. o godz. 14-ej w Seminarium Duchownym. Stawić się nań winni następujący kapłani:

1. Ks. Weiser
2. „ Malak
3. „ Beściak
4. „ W. Borowski
5. „ Chart
6. Ks. Frankowski
7. „ Groblewski
8. „ Mazur
9. „ Rogowski W.
10. „ Stajuda.

II. Drugi egzamin kapłański odbędzie się w dwu seriach. Na pierwszą z nich, w dniu 21 września br. o godz. 14-ej stawią się w Seminarium Naszym następujący kapłani:

1. Ks. Biernacki
2. „ Brzóska
3. „ Gburczyk
4. „ Grzymowicz
5. Ks. Grzywna
6. „ Jastalski
7. „ Lemczak

III. Na drugą serię tegoż egzaminu, w dniu 28 września br. wezwani są następujący kapłani:

1. Ks. Petzold
2. „ Rutkowski
3. „ Solarczyk
4. „ Starzyński
5. Ks. Suliga
6. „ Wesołowski
7. „ Zemborski.

IV. Trzeci egzamin kapłański również w dwu seriach się odbędzie. Pierwsza z nich odbędzie się w dniu 5 października br. wzywam na nią kapłanów następujących:

1. Ks. Majcherczyk
2. „ Pluciński
3. „ Chomiczewski
4. „ Drozdalski
5. Ks. Kopytek
6. „ Lis
7. „ Maciejak

V. Na drugą serię, w dniu 12 października br. stawić się winni kapłani następujący:

1. Ks. Przychodzeń
2. „ Ryszelewski
3. „ Wira
4. „ Kowalski
5. „ Chmiel Wł.
6. Ks. Jarzyna
7. „ Sierszulski (z Pisma św.)
8. „ Popławski (z Pisma św.)
9. „ Białecki (z Pisma św.)

VI. Egzamin konkursowy będzie jeszcze w tym roku potraktowany jako fakultatywny. Proszę przeto, by kapłani, którzy do egzaminu tego się przygotują, zgłosili do dnia 30 kwietnia do Kurii gotowość poddania się egzaminowi, którego termin w następstwie będzie ogłoszony.

Łódź, dnia 28. III. 1939.

(—) † WŁODZIMIERZ, Biskup.

37.
Zjazd chórów kościelnych Diecezji Łódzkiej.

Na dzień 16 kwietnia zwołałem zjazd chórów kościelnych do Łodzi. Podniesienie poziomu muzyczno-wokalnego, uświadomienie się w zasadach śpiewu liturgicznego, który ma swą bogatą przeszłość w trosce Kościoła św., zarządzeniach Stolicy św. i rozwoju zespołów śpiewaczych są przedmiotem zjazdu. Pragnę, by on wypadł najdoskonalej, by ożywił działalność dobrych, a obojętnych pobudził do pracy.

Przewielebnych Księży Proboszczów proszę, by na ten dzień zwolnili Swe chóry i ich dyrygentów-organistów na zjazd i okazali w miarę możności pomoc chórom, które będą się udawały na zjazd. Ja to ostatnie uczyniłem w stosunku do centrali na niezbędne wydatki ze zjazdem związane.

Łódź, dnia 27. III. 1939.

(—) † WŁODZIMIERZ, Biskup.

38.
Zmiany w Diecezji.

Przeniesieni Księża Proboszczowie:

1. Ks. Stanisław Grabowski z Borszewic do Chorzęcina.
2. Ks. Kazimierz Nowicki ze Skoszew do Borszewic.

III. Rozporządzenia prawno-państw.

Rozporządzenie Ministra W. R. i Oświecenia Publicznego

z dnia 24 stycznia 1939 r.

o podziale obszaru Rzeczypospolitej Polskiej na okręgi konserwatorskie.

(Przedruk z Dz. U. R. P. z dnia 8 lutego 1939 r. Nr 10, poz. 56).

Na podstawie art. 5, 6 i 46 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 marca 1928 r. o opiece nad zabytkami (Dz. U. R. P. Nr 29, poz 265) zarządzam co następuje:

§ 1. Obszar Rzeczypospolitej Polskiej dzieli się na następujące okręgi konserwatorskie:

1. Okręg Warszawa - miasto obejmuje m. st. Warszawę i województwo łódzkie z siedzibą konserwatora w Warszawie (Komisariat Rządu.)

2. Okręg Warszawski obejmuje województwa warszawskie i białostockie z siedzibą konserwatora w Warszawie (Urząd Wojewódzki), z uwzględnieniem przepisów § 2.

3. Okręg Krakowski obejmuje województwo krakowskie z siedzibą konserwatora w Krakowie (Urząd Wojewódzki).

4. Okręg Lwowski obejmuje województwa lwowskie, stanisławowskie i tarnopolskie z siedzibą konserwatora we Lwowie (Urząd Wojewódzki).

5. Okręg Poznański obejmuje województwo poznańskie z siedzibą konserwatora w Poznaniu (Urząd Wojewódzki).

6. Okręg Pomorski obejmuje województwo pomorskie z siedzibą konserwatora w Toruniu (Urząd Wojewódzki).

7. Okręg Lubelski obejmuje województwa lubelskie i poleskie z siedzibą konserwatora w Lublinie (Urząd Wojewódzki).

8. Okręg Wileński obejmuje województwa wileńskie i nowogrodzkie z siedzibą konserwatora w Wilnie (Urząd Wojewódzki), z uwzględnieniem przepisów § 2.

9. Okręg Kielecki obejmuje województwo kieleckie z siedzibą konserwatora w Kielcach (Urząd Wojewódzki).

10. Okręg Wołyński obejmuje województwo wołyńskie z siedzibą konserwatora w Łucku (Urząd Wojewódzki).

11. Okręg Śląski obejmuje województwo śląskie z siedzibą konserwatora w Katowicach (Urząd Wojewódzki).

§ 2. Obszar miasta Grodna wyłącza się do odwołania z zakresu działania konserwatora przy Urzędzie Wojewódzkim Warszawskim i włącza się ten obszar do zakresu działania konserwatora przy Urzędzie Wojewódzkim Wileńskim.

§ 3. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem 1 kwietnia 1939 r.

Z dniem tym tracą moc obowiązującą wszelkie przepisy wydane w sprawach objętych rozporządzeniem niniejszym.

Minister Wyznań Religijnych
i Oświecenia Publicznego:
W. Świętosławski.

IV. Dział nieurzędowy.

Czynności Pasterskie
Jego Ekscelencji Ks. Biskupa Ordynariusza.

1. W dniu 4 marca br. Jego Ekscelencja Najdostojniejszy Pasterz brał udział w pożegnaniu ustępującego Prezydenta miasta Łodzi p. Mikołaja Godlewskiego.

2. W dniu 6 marca br. wizytował Seminarium Duchowne.

3. W dniu 7 marca br. był u pp. Generałów Thommée i Ankowicza w związku z erygowaniem Instytutu Wyższej Kultury Religijnej w Łodzi.

4. W dniu 10 marca był w związku z erygowaniem Instytutu Wyższej Kultury Religijnej u pp. Prezesa Sądu Okręgowego, Prokuratora Sądu Okręgowego, Dyrektora Izby Skarbowej i Rektora Wolnej Wszechnicy Polskiej w Łodzi.

5. W dniu 12 marca, jako w dzień Koronacji Ojca Św. Papieża Piusa XII odprawił w Katedrze Łódzkiej uroczystą Mszę św. pontyfikalną.

6. Tegoż dnia był na posiedzeniu Zjazdu Katolickiego Stowarzyszenia Kobiet, na którym przemawiał.

7. W dniu 16 marca b. r. był w Katedrze Łódzkiej na Mszy św. wotywnej Cibavit.

8. Tegoż dnia odbył sesję z Towarzystwem Kultury Katolickiej.

9. W dniu 17 marca br. uroczyście otworzył Instytut Wyższej Kultury Religijnej, przy czym przemawiał.

10. W dniu 19 marca br. odprawiał uroczyście w Katedrze Łódzkiej Mszę św. jako w dzień imienin śp. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

11. W dniu 20 marca br. był na Sesji w Seminarium Duchownym.

12. W dniu 21 marca br. był na wykładach Instytutu Wyższej Kultury Religijnej w Łodzi.

13. W dniu 26 marca br. odprawił w Katedrze Łódzkiej uroczystą Mszę św. dla Zjazdu Delegowanych Katolickiego Stowarzyszenia Mężów.

14. Tegoż dnia był na Akademii Harcerskiej, na której przemawiał.

15. W dniu 27 marca br. wizytował więzienie przy ul. Kopernika w Łodzi, gdzie odprawiał Mszę św., udzielał Komunii św. i udzielił Bierzmowania 104 więźniom.

16. W dniu 29 marca odbył Sesję z Architektami i członkami Kapituły Katedralnej w sprawie restauracji Katedry.

17. W dniu 30 marca br. był na koncercie na rzecz Caritas'u w Sali T-wa Salezjańskiego.

18. W dniu 2 bm., jako w Niedzielę Palmową, poświęcał Palmy w kościele katedralnym, po czym był obecny na Mszy św.

UROCZYSTE OTWARCIE INSTYTUTU WYŻSZEJ KULTURY RELIGIJNEJ.

W dniu 18 sierpnia 1938 r. J. E. Ks. Biskup Włodzimierz Jasiński, Ordynariusz Diecezji Łódzkiej erygował na podstawie kan. 100 Kodeksu Prawa Kanonicznego oraz artykułów 1 i 16 Konkordatu Instytut Wyższej Kultury Religijnej w Łodzi w celu „szerzenia i pogłębiania wiedzy religijnej wśród świeckiej katolickiej inteligencji miasta Łodzi i diecezji łódzkiej", nadając mu równocześnie Statut[1]).

Uroczyste otwarcie Instytutu nastąpiło w dniu 17 marca 1939 r. Akt ten poprzedziło Orędzie J. E. Ks. Biskupa, wydane 13 marca 1939 r. w którym J. E. zaznacza, że „wielkiej pamięci i zasługi Pius XI, mąż nauki, miłośnik wiedzy i pisarz wybitny, zostawił nam między innymi w Swej spuściźnie duchowej, jako „oświeconej ludzkości dobrodziej" program i wskazówki pracy religijno-naukowej dla sfer wykształconych. Piusowe hasło: „światło nauki Bożej dla wszystkich", objąć musiało i te szeregi dostojne, a ważne w życiu narodu, które, zajmując kierownicze w nim stanowisko, znać winny dokładniej i subtelniej Prawdę Bożą; będącą drogowskazem życia i działania każdego z nas.

„Nie wykazałbym troski o dusze Wasze, nie spełniłbym mego pasterskiego obowiązku, gdybym w systematycznej formie nie przygotował dla Inteligencji studium, które nosi tytuł Instytut Wyższej Kultury Religijnej".

Orędzie to było zarazem zaproszeniem „naszej Katolickiej Inteligencji, by tak na otwarcie, jak na wykłady Instytutu stawiła się licznie, dając dowód miłości nauki katolickiej i pragnienia, by kultura ducha i wiary miała w nas swych rzeczników i adeptów".

---

[1]) Wiadomości Diecezjalne Łódzkie, XVIII (1938), 276—279.

Otwarcie Instytutu otrzymało uroczyste ramy i odbyło się w podniosłym nastroju. W pięknie przybranej sali Seminarium Duchownego przy ul. Ks. Skorupki 4 zebrała się liczna inteligencja z Dowódcą O. K. IV. p. gen. Thomeé, Szefem Sztabu D.O.K. IV. p. pułk. dypl. Bolesławiczem, p. pułk. Skwarczyńskim, Naczelnikiem p. dr Wroną, Komendantem P.P. p. Elzesser Niedzielskim, Rektorem Wolnej Wszechnicy p. Vieweger, Prezesem D. I. A. K. p. prof. Podgórskim na czele.

Uroczystość została zainaugurowana odśpiewaniem przez chór alumnów Wyższego Seminarium Duchownego pod batutą Ks. prof. Adama Nebelskiego „Ecce Sacerdos" i „Pieśń zgody".

Następnie stanął na katedrze JE. Ks. Biskup Włodzimierz Jasiński w celu wygłoszenia podniosłego, pełnego głębokich i zasadniczych myśli przemówienia o kulturze chrześcijańskiej.

Na początku J. E., nawiązując do Swego Pasterskiego Urzędu, zaznaczył, że nie chce stanąć poza społeczeństwem, ale pragnie być z nim i w tym celu otwiera Instytut Wyższej Kultury Religijnej pod hasłem Filaretów: „wiara, ojczyzna, nauka i cnota to zaszczytna dla naszej przyszłości robota".

Po tym nawiązaniu przeszedł J. E. do zagadnienia kultury.

W dziejach ludzkości co pewien czas następują kataklizmy, jeśli nie kataklizmy to wstrząsy, jeśli nie wstrząsy to przemiany. Zachodziły one w V wieku podczas najazdu ludów, ich świadkiem był wiek XVI z reformacją; wiek XVIII i chwila obecna wskazują w jakim dokonują się te wstrząsy kierunku. T. zw. Oświecenie to walka przeciw kulturze i religii. Rousseau głosił powrót do natury, Schelling twierdził, że gdy upadnie moralność chrześcijańska zakwitnie kultura. Nitzsche idzie dalej: religia według niego, hamuje kulturę; trzeba wskrzesić pogaństwo, bo religia nie spełnia zadań, a kultura ma w niej wroga. Unamuno posuwa się nawet do twierdzenia, że religia jest wrogiem ludzkości.

Czy te prądy mają uzasadnienie?

Aby na to pytanie odpowiedzieć trzeba się zastanowić nad istotą kultury.

Kultura, mówiąc krótko, jest to suma zdobytych dóbr o walorach nieprzemijających. Składa się na nią dorobek wielu pokoleń: jest ona podobna do warstwic ziemi. Jedni biorą od

drugich i bylibyśmy śmieszni, gdybyśmy temu zaprzeczali. Renan, gdy mu zarzucono, że kieruje się w życiu etyką chrześcijańską odrzekł, że dziedziczy ją z krwią. Podobnie ma się rzecz i z kulturą, będącą owocem wielowiekowej pracy.

Władzę tworzenia kultury ma człowiek, istota potencjalna. Wszyscy ludzie dobrej woli powinni być nie tylko wyznawcami, ale jednostkami twórczymi, pracować dla ludzkości, podnosić ją.

Człowiek jednak świadomy widzi doskonale, że sam jest bezsilny w dziedzinie tworzenia tej prawdziwej kultury. Dlatego rozmawia z Bogiem, rozmyśla o Nim, w kulturę wplata religię, by rozszerzyć jak najbardziej horyzont swych myśli.

Prawdziwa kultura musi być teocentryczna, oparta o Boga. Zasadą katolicką badzie: człowiek wygląda łaski, ale i sam pracuje, ma wiarę w Boga, ale i w siebie.

Kościół ocenia wartości świata, najżyczliwiej traktuje objawy prawdziwej kultury, popiera ją, a nawet jest inicjatorem w różnych jej dziedzinach. Nie zajmując nigdy wrogiego stanowiska idzie Kościół za Bogiem, który powiedział po stworzeniu świata, że wszystkie rzeczy były dobre.

Katolicyzm jest z natury twórcą życia. Kościół uznaje doczesność, patrzy życzliwym okiem na poczynania ludzkie, błogosławi wszelkim przejawom życia, by dać tym dowód zainteresowania się dobrami. Ma wzór w Jezusie Chrystusie, który dokonywał cudów w dziedzinie materialnej, odnosił się do ludzi z życzliwością, szukał dusz ludzkich. Przewodnią myślą jest tutaj: wyglądać łaski, ale, zakasawszy rękawy pracować.

Działalność jednak ludzka może zejść na manowce. Kościół, w celu uniknięcia tego rodzaju możliwości, ostrzega kiedy zostało naruszone prawo Boskie lub naturalne. W naszych czasach jeden Pius XI umiał postawić, gdzie należało i zachodziła tego potrzeba veto. On jeden śmiało stanął w obronie zdeptanego prawa ludzkości. Jemu też zawdzięcza swe powstanie nasz Instytut.

Chrystianizm pracując nad kulturą uważa, że przysparza przez to chwały Bogu i szczęścia ludzkości.

Dlaczego jednak mamy wrogów kultury chrześcijańskiej?

Przyczyna tkwi w zasadzie chrystianizmu, który nie chce zasklepić się w ziemi, w warunkach czysto materialnych, a lu-

dzie, tę dziedzinę tylko mając na oku, nie mogą zrozumieć jego transcendentalnego znaczenia. Świat dzisiejszy jest materialistyczny, człowiekc hce być wygodny. To sprawia, że niema siły, oporności, ambicji, poczucia honoru, które by nakazywały postępować za prawdą. Płynie z tego nierównomierność w rozwoju kultury materialnej i duchowej. Obok materii, koniecznej do życia, trzeba nam kultury duchowej, która daje siły żywotne do dalszego życia. W świecie, dalej, zanika coraz bardziej personalizm i, jak dawniej indywidualizm, tak dziś panuje masówka.

Rozkołysały się instynkty zabójcze dla kultury, a że chrystianizm żąda wiary, odpowiedzialności za swe czyny ma mniej adeptów.

Ale wraca do nas fala odrodzenia.

Musimy w tej ważnej chwili być rzecznikami wielkiej kultury, na jej podstawie budować życie. Musimy uczynić kulturalnymi rozum, wolę i serce. Rozum niech zajmie się rzeczami prawdziwymi, dobrymi, a niech stroni od tego, co trąci złem. Kultura woli ma się okazać przez kulturę cnoty, opartej na wierze. Mając kulturę serca umiłujemy co piękne i szlachetne.

Kultura rozumu, woli i serca zbliży nas do Boga i pozwoli tworzyć silne państwo polskie.

Przemówienie J. E. Ks. Biskupa dzięki wymownej treści i porywającej formie wywarło na słuchaczach głębokie i niezatarte wrażenie. Wykazało ono w sposób gruntowny, że prawdziwa kultura, to kultura, prowadzona na podłożu nauki Chrystusowej. Do jej szerzenia powołani są wszyscy katolicy — żaden z nich nie powinien się od tej pracy uchylać.

Przemówienie J. E. wyjaśniło zarazem przyczynę powstania Instytutu: warstwa inteligencji, przodująca w narodzie, ma również świecić kulturą religijną. Instytut ma być tą kuźnią, skąd powinni wyjść pionierzy kultury katolickiej, która winna zapanować w życiu prywatnym, rodzinnym, społecznym i politycznym.

Po tym przemówieniu Ks. Kan. dr Stanisław Szydłowski, wicerektor Wyższego Seminarium Duchownego i dyrektor Instytutu wygłosił referat na temat: „Skąd Kościół czerpie swe siły zdobywcze".

Źródłami niespożytych sił Kościoła, działającego już 19 wieków, są: Pismo św., zawierające w sobie odpowiedź na każde aktualne w danym czasie zagadnienie, Tradycja, pulsująca żywym działaniem i tchnąca ożywczym duchem objawienia, który jest pierwiastkiem postępu w Kościele i człowiek, wzięty jako całość ze swą kulturą duchową i materialną. Nie burzy Kościół kultury materialnej, ale czyni ją podścieliskiem dla kultury ducha, wywyższa ją, uszlachetnia. Człowiek jest żywym organizmem, składającym się z duszy i ciała. Kościół ma w pieczy stronę cielesną, zmysłową człowieka, podporządkowuje jednak dziedzinę fizyczną duchowej, stwarzając w jestestwie ludzkim harmonię, a nie walkę. Normuje też Kościół życie społeczne nie pozwalając na anarchię: instynkt miłości własnej hamuje dekalogiem obowiązków i przykazaniem miłości bliźniego; podkreślając wolność człowieka w dążeniu do Boga czyni go jednocześnie poddanym władzy, byle jej nakazy nie sprzeciwiały się prawu Boskiemu czy naturalnemu. Na tych podstawach buduje Kościół rodzinę, społeczeństwa, narody, państwa, wychowuje obywatela świadomego swych obowiązków wobec Boga i bliźnich.

Na zakończenie J. E. Ks. Biskup dr Kazimierz Tomczak, opiekun Instytutu zaznaczył, że w dobie dzisiejszej, pełnej różnorodnych, często sprzecznych ze sobą prądów nie wystarczy już tradycyjne się ich trzymanie. Dziś od człowieka inteligentnego wymaga się własnego, zdecydowanego stanowiska. Do tego nie wystarczy elementarna znajomość religii — trzeba patrzeć głębiej. To zadanie pogłębienia kultury religijnej ma spełnić otwarty Instytut Wyższej Kultury Religijnej. Religia jest życiem, a życie całe to służba Bogu. Religia była dźwignią, niezwyciężoną opoką w dziejach Polski i ma nią być nadal.

W końcu J.E. zapoznał zebranych z praktyczną stroną Instytutu, przy czym nadmienił, że w bieżącym trymestrze będą wykładane następujące przedmioty: apologetyka, historia religii, filozofia chrześcijańska, etyka i liturgika.

Apelem do zebranych, by popierali Instytut i życzeniem owocnej pracy zakończył J. E. Ks. Biskup Tomczak tę ważną dla diecezji łódzkiej uroczystość.

Erzet.

Komunikat Sekretariatu Rady Głównej III. Zakonu św. Franciszka w Polsce.

Wiadomość o Ogólnopolskim Kongresie Tercjaskim na Jasnej Górze dotarła już zapewne do wszystkich Kongregacji T. Z. w Polsce. W grudniowym numerze Wiadomości Tercjarskich podano ogólne zarysy programu. Teraz Sekretariat podaje dalsze szczegóły.

Przede wszystkim Sekretariat gorąco zachęca Członków T. Z. św. Franciszka do jak najliczniejszego udziału w Kongresie Jasnogórskim, aby godnie wypadł obchód 700-lecia istnienia T. Z. w Polsce i 650-lecia uroczystego zatwierdzenia Reguły Tercjarskiej przez pap. Mikołaja IV. Nawet niezamożni będą mogli zdobyć się na koszty związane z Kongresem, gdyż Sekretariat postara się o dogodne zniżki. Z tych miast, z których zbierze się przynajmniej 200 uczestników, zostaną uruchomione tanie pociągi popularne. Z innych miejscowości, które nie są odległe od stacji, skąd wyjeżdżają pociągi popul. ponad 150 km, będzie można otrzymać zniżki dla pojedyńczych osób do najbliższego pociągu popularnego.

Do starań o uzyskanie zniżek Sekretariat musi dokładnie wiedzieć, ile osób z każdej miejscowości wybierze się na Kongres. Przeto najdalej do 8 kwietnia br. należy nadesłać zgłoszenie pod adresem: Sekretariat Rady Gł. T. Z., Kraków, Loretańska 11.

Im większa będzie liczba uczestników, tym mniejsze będą koszty podróży. Dlatego Sekretariat podaje do wiadomości, że w Kongresie mogą wziąść udział także nietercjarze.

Ojcowie Prowincjałowie i Ojcowie Komisarze III Zakonu wszystkich obediencji franciszkańskich w Polsce na zebraniu z 14 lutego br. pod przewodnictwem Przew. O. Anatola Pytlika, Prezesa Rady Gł. ustalili ostatecznie termin i program Kongresu.

Program:

Sobota 8 VII, g. 9. — Nabożeństwo uroczyste z kazaniem na temat: św. Franciszek wzorem tercjarza w służbie Kościoła. Po nabożeństwie otwarcie Kongresu; hołd Ojcu św,.

OO. Generałom i Władzy Rzplitej; przemówienia delegatów; referat: Znaczenie T. Z. w Kościele.

g. 16 — Zebrania sekcyjne: I. Sekcja Zarządów: referaty z dyskusją 1-o Organizacja T. Z.; 2-o Co należy wyczerpać w ciągu roku nowicjatu? II. Sekcja młodzieży: referat — św. Franciszek a młodzież.

g. 19 — Nabożeństwo do M. B. Częstochowskiej: cząstka Różańca, procesja po wałach z kazaniem, Pod Twoją obronę, ofiarowanie T.Z. Matce Bożej. Spowiedź — wyświetlanie filmu.

Niedziela 9. VII, g. 6 — Uroczysta Msza św. z kazaniem: Komunia św., Apostolstwo T. Z., Odnowienie Profesji.

g. 10 — Zebranie ogólne: referaty 1-o Tercjarstwo w świetle zagadnień współczesnej Polski; 2-o III Zakon a Akcja Katolicka; 3-o Stan obecny T. Z. w Polsce. W innych kościołach podczas sumy kazania o III Zakonie;

g. 15.30 — Zebranie sekcyjne: I. Sekcja Zarządów: 1-o referat: W jaki sposób Zarządy usuną niedomagania zarzucane III Zakonowi; 2-o Odczytanie trzech sprawozdań i dyskusja. II Sekcja młodzieży: referat Młodzież Seraficka.

g. 17.30 — Droga Krzyżowa z kazaniem.

g. 22 — Całonocna adoracja Najśw. Sakramentu z kazaniami; po północy i o g. 5: Msze św. z kazaniami; w czasie adoracji Spowiedź.

Poniedziałek 10 VII, g. 9. — Nabożeństwo żałobne za zmarłych Członków T. Z. z kazaniem.

g. 8.30 — Zebranie XX. Dyrektorów: Zagajenie; referaty: 1-o Dyrektor w T. Z.; 2-o Ważność wizytacji; 3-o Co może dać Reguła T. Z. kapłanowi w życiu parafialnym. 4. Różnica m. T. Z. a innymi Stowarzyszeniami.

g. 12 — Zebranie Rady Gł. ze zwykłym programem. Uchwalenie rezolucji Kongresu. Na zakończenie: Te Deum.

Sekretariat zwraca uwagę, że Kongres rozpocznie się dnia 8. VII, a nie jak podano pierwotnie 4. VII.

Zgromadzenia są proszone o nadesłanie do Sekretariatu Rady Głównej ilości uczestników w pielgrzymce.

Ks. Henryk Rybus

ARCHIWUM KOŚCIELNE W WIDAWIE

(Ciąg dalszy)

Testament Walentego Widawskiego

Niemal od założenia Uniwersytetu Jagiellońskiego datuje się związek Widawy z tym największym źródłem wiedzy w Polsce, przez co z czasem nabiera Widawa charakteru ośrodka kulturalnego, promieniującego na województwo sieradzkie. Obok zdolnych Wężyków Widawskich, głośnych z literackich zamiłowań i wiedzy[1] oraz ozdobionych świeckimi czy kościelnymi dostojeństwami, obok Piotra, utalentowanego pisarza, Jana, arcybiskupa i prymasa, Wężyków, pochodzących ze swych dziedzicznych dóbr koło Widawy, okazuje to miasto niecodzienny pęd do wiedzy i wyższej kultury przez ambitnych synów mieszczan, reprezentujących swe rodzinne miasto na wszechnicy krakowskiej. Już od czasów Jagiełły widzimy w Krakowie studiujących widawczyków[2]. Z korzyścią dla zobrazowania kulturalnych dziejów Widawy przedstawi może kto w przyszłości podobne osobistości, które niewątpliwie swoją indywidualnością na dzieje te dodatnio wpłynęły.

Na podstawie akt kościoła widawskiego powiedzieć można, że jedną z najwybitniejszych osobistości, szukających szerszych horyzontów dla swego umysłu, był Walenty Widawski, *recte* Widawczyk. Jako profesor, a następnie i rektor uniwersytetu krakowskiego osiągnął on wysoki szczebel w hierarchii ówczesnego świata naukowego, a zarazem jako prebendariusz uniwersytecki piastował dość zaszczytne godności kościelne.

---

[1] Por. Bandtkie J. S Historya drukarn w Krolestwie Polskiem... Kraków 1826, III, 246.

[2] Od roku 1427 licznie w porównaniu z innymi miastami reprezentowana jest Widawa w uniwersytecie krakowskim. Por. Muczkowski J., Statuta nec non liber promotionum... 19 26 124 215 225 232 234 246 255 309 345.

Często wogóle mieszczanie wysyłali zdolniejszych synów na studia do Krakowa po to, by mogli w przyszłości zająć stanowisko bakałarzy, czy rektorów szkół parafialnych[1], będących od drugiej połowy XVI wieku licznie po kraju rozsianymi koloniami uniwersytetu[2]. Z podobnym też może zamiarem wyjeżdżał z Widawy Walenty, urodzony w roku 1537. Widzimy go bowiem jako scholara, a następnie i po uzyskaniu pierwszego stopnia naukowego sztuk wyzwolonych na stanowisku bakałarza w Przemyślu, gdzie pozostawał przez kilka lat[3]. Utrzymywał wówczas korespondencję z Orzechowskim, gdyż sporządzał dla niego wraz ze swymi uczniami w roku 1565 odpisy nieznanej dzisiaj broszury o konieczności małżeństwa księży. Po nauczycielskiej pracy w Przemyślu powraca Widawita na uniwersytet i w roku 1569 zyskuje stopień magistra, wstępując po tym w szranki duchowieństwa. W r. 1579 zostaje kaznodzieją przy kolegiacie Wszystkich Świętych w Krakowie. Dalej jeszcze pogłębia studia teologiczne pod kierunkiem wybitnego na ów czas Marcina z Pilzna, zwanego Glicjuszem. Wreszcie w pięćdziesiątym roku życia promowany został doktorem teologii. Pozostaje na stałe w akademii, wykładając tutaj teologię i piastując przez ostatnie dwa lata swego życia godność rektora[4]. Jako *collega Collegii Maioris* był związany z prebendami uniwersyteckimi; łączył w swym ręku prepozyturę kolegiaty Wszystkich Świętych i dziekanię świętofloriańską.

W literackiej spuściźnie pozostała po nim gramatyka łacińska, dzieło o odpustach[5] i niewydane drukiem kazania *de tempore et de sanctis*. Był też Widawita swego czasu cenio-

ny na uniwersytecie, jako pierwszy po Glicjuszu teolog-polemista. O jego zaś sławie kaznodziejskiej, utrwalonej na stanowi-

---

[1] Por. Kot S., Historia wychowania, 218.

[2] Tamże, 217 ns; Łukaszewicz J., Historia szkół w Koronie i Wielkim Księstwie Litewskim .., Poznań 1851, III, 369—516.

[3] Co do biograficznych danych Walentego Widawskiego por. Barycz H., Historia Uniwersytetu Jagiellońskiego, 575 ns.; Acta rectoraria II, 265 283 327 337.

[4] Karbowiak A., O rektorach Uniwersytetu Kazimierzowskiego i Jagiellońskiego.

[5] Estreicher, Bibliografia polska XXXII, 433.

sku kaznodziei Wszystkich Świętych, świadczą okolicznościowe przemówienia, a zwłaszcza pogrzebowa mowa po śmierci jego mistrza, Marcina z Pilzna. Z tym nauczycielem swoim pracował razem Widawita i w bibliotece uniwersyteckiej; powodowany jedynie osobistymi zainteresowaniami i przywiązaniem do książki zajmował on tutaj pod kuratorstwem Glicjusza stanowisko kustosza[1]. O tym miłośnictwie książek dobre świadectwo wystawia mu poza tym posiadanie dość zasobnego księgozbioru, pozostałego po jego śmierci.

A śmierć zaskoczyła go niespodzianie; 12 listopada 1601 r. umarł na grasującą w Krakowie zarazę, której ofiarą obok niego padło jeszcze kilku magistrów[2]. Przed śmiercią jednak, dnia 7 marca 1598 r., sporządził testament. Znaleźli ów testament kolegiaci większego kolègium w mieszkaniu Widawczyka po jego śmierci. Tekst jego został przepisany do akt rektorskich uniwersytetu krakowskiego. Akta zaś kościoła widawskiego zawierają odpis testamentu tylko w części dotyczącej kościoła widawskiego, miasta Widawy i rodziny Walentego Widawczyka. Obok jednakże darów wymienionych dla kościoła w Widawie *Acta ecclesiae Vidaviensis* mówią o większej hojności na ten cel zmarłego rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Przed śmiercią jeszcze ufundował on bowiem chrzcielnicę, ambonę i zegar wieżowy *(horologium cum cymbalo seu campana magna)*[3]. Testamentem przekazał Widawczyk dla kościoła parafialnego 100 złotych na trzy nowe ołtarze, dziesięć kobierców i wszystkie książki.

Przekazując kościołowi widawskiemu bibliotekę postąpił wbrew ogólnemu zwyczajowi, gdyż niemal zawsze księgozbiory zmarłych magistrów przejmowała biblioteka uniwersytecka. Decyzję swoją usprawiedliwił tym, że biblioteka kolegium jest

---

[1] Konczyńska W., Zarys historii Biblioteki Jagiellońskiej, 50 ns.

[2] Karbowiak A. (wyd.), Ułamek pamiętnika profesora Uniwersytetu Krakowskiego z początku XVII wieku. Kw. Hist. XIV, 226.

[3] Acta eccl. Vid., f. 32. Miedziana chrzcielnica, ufundowana przez Widawczyka w 1600 r. jako rektora akademii przetrwała dotychczas i znajduje się obecnie w kościele poklasztornym w Widawie. Wykonał ją zapewne stosownie do wskazań fundatora i pod jego okiem mieszczanin krakowski, Michał Ofman.

dość zasobna i że księgozbiór jego nie posiada żadnych oryginalnych książek w stosunku do posiadanych przez uniwersytet. Testament poza tym nie mówi wcale o liczbie książek, składających się na bibliotekę Widawskiego. Natomiast akta kościoła widawskiego wymieniają 350 pozycyj. I tutaj zaraz, niejako z okazji wspomnienia owej darowizny dla kościoła, sporządzono szczegółowy spis książek, istniejących w bibliotece parafialnej w r. 1633. Były to szacowne, stare druki, przeważnie z XVI wieku polskie i zagraniczne o treści różnej, świadcząc o zainteresowaniach pierwszego właściciela księgozbioru. Wszystkie te książki niechybnie pochodziły z księgozbioru Widawczyka. Ale nie wszystkie do tej pory zachowały się, katalog bowiem wylicza już tylko 232 książki[1]. Przeszło sto książek zaginęło. Do naszych zaś czasów z zapoczątkowanej przez Widawczyka biblioteki nie pozostało ani śladu. Lecz wspomniany katalog nie jest zupełny i w stosunku do podsumowanych w nim pozycyj; z powodu zaginięcia jednej karty katalogu nieznamy tytułów kilkudziesięciu książek[2].

To przekazanie książek przez Widawczyka kościołowi parafialnemu w Widawie nasuwa pewne przypuszczenia co do możliwych intencyj donatora. Trudno przypuścić, aby poważny rektor uniwersytetu czynił to tylko z żądzy próżnej i wątpliwej zresztą sławy u potomnych, w osobach plebanów widawskich. Nie o nich w pierwszym rzędzie myślał przy tej hojnej darowiźnie, lecz prawdopodobnie miał nadzieję, że książki te nie zostaną rozproszone, a stanowić będą zaczątek biblioteki dla użytku głodnych wiedzy młodzieńców jego rodzinnego miasta i okolicy. Może księgozbiór Widawczyka miał się stać zgodnie z jego intencjami naukowym warsztatem „akademii widawskiej".

Już za jego życia musiała powstać kolonia akademicka przy szkole parafialnej w Widawie, do której rozwoju sam miał możność przyczynić się. Bez specjalnych badań, zwłaszcza w archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego nie wiele można powiedzieć o szkole widawskiej. Szczupłe wiadomości, jakie posiadamy, są nawet poniekąd sprzeczne ze sobą; jedne bo-

---

[1] Acta eccl. Vid., f. 37.

[2] Tamże, f. 32'.

wiem wskazują na to, że szkoła widawska była wyższego stopnia kolonią akademicką, jakby pewnego rodzaju wyższą uczelnią, noszącą nawet miano akademii, inne znów nasuwają przypuszczenie, że była tutaj po prostu elementarna szkoła parafialna.

Łukaszewicz J. w swym dziele o szkołach w Polsce i na Litwie, mówiąc o kolonii akademickiej w Widawie[1], zalicza ją wprawdzie do kolonii krakowskich niższego rzędu, lecz zarazem na podstawie wzmianki o uczęszczaniu do tej szkoły w młodości Macieja Pstrokońskiego, biskupa kujawskiego[2], wysuwa przypuszczenie, że szkoła ta jeszcze przed uposażeniem jej przez Macieja Wężyka Widawskiego musiała stać wyżej od elementarnych, skoro szlachta wysyłała do niej swoje dzieci. Akta kościoła widawskiego nader skąpe zawierają wiadomości o szkole. Przy opisie kościoła parafialnego z roku 1633 jest mowa tylko o domu, zamieszkałym przez rektora szkoły. Był nim wówczas niejaki Stanisław Krupius, który miał do pomocy kantora, Andrzeja. Obaj otrzymywali rocznej pensji 20 florenów[3]. Poza tym nie ma tutaj żadnej wzmianki o samej szkole. Jedynie o trzy karty wstecz[4] w wydatkach proboszcza Kwiatkowskiego wśród innych pozycyj czytamy: *„Na naprawę domków kapłańskich i szkoły exposui fl. 13"*. Zarówno osoba rektora szkoły, jak i roczne jego salarium, będące zresztą prawdopodobnie tylko częścią jego uposażenia, nie dają jeszcze żadnych podstaw do przypuszczeń o charakterze szkoły widawskiej i jej poziomie. W sto lat zaś później stanowisko rektora szkoły zajmował doktór filozofii, Michał Płaczkowski[5], chociaż nie był to już czas rozkwitu kolonii akademickich.

---

[1] Historia szkół..., dz. cyt. LLI, 514 ns.

[2] Rzepnicki F., Vitae praesulum Poloniae, II, 65; Korytkowski J. X., Prałaci i kanonicy katedry metropolitarnej gnieźnieńskiej III, 308.

[3] Acta eccl. Vid., f. 87'.

[4] Tamże, f. 84.

[5] Tamże, f. 111. Jest to notatka znacznie późniejsza na marginesie dokumentu z r. 1717, a odnosząca się zapewne do lat po 1730 roku. Ów Płaczkowski, to znany w akademii krakowskiej pod nazwiskiem Płaszkowskiego, otrzymujący bakalaureat filozofii w r. 1722. Por. Muczkowski J., Statuta nec non liber promotionum..., 384.

Sławę szkoły widawskiej głosi wydana w Krakowie w 1635 roku broszura p. t. *Academia Widawska,* będąca w znacznej części produktem umysłowego wysiłku wychowanków tej szkoły, a dedykowana dobroczyńcy i patronowi szkoły, Maciejowi Wężykowi Widawskiemu. Estreicher[1] przy opisie tego druku błędnie określa go, jako zbiór wierszy, pisanych przez uczniów akademii w Piotrkowie na cześć jej fundatora, Macieja Wężyka. Kolonia bowiem akademicka w mieście trybunalskim istniała już prawdopodobnie z początkiem XVI wieku[2]. Broszurka ta bezwątpienia odnosi się do szkoły w Widawie, jak na to wyraźnie wskazuje jej treść. Estreicher przy opisie bibliograficznym tej broszurki oparł się na wzmiankach u Jochera, gdyż do egzemplarza nie dotarł. Jedyny znany egzemplarz znajduje się obecnie w Bibliotece Uniwersyteckiej w Warszawie pod sygnaturą 282. Jest to druk liczący 12 kart nieliczbowanych, na których wierszem i prozą w języku łacińskim i polskim uczniowie szkoły widawskiej i niepodpisani franciszkanie piotrkowscy wypisali pochwały na cześć Macieja Wężyka Widawskiego. Inicjatorem tego zbiorku panegiryków był prawdopodobnie ówczesny proboszcz widawski, Albert Kwiatkowski, który po krótkim na poły polskim i łacińskim wierszyku o herbie Wężyków napisał pierwszy i najdłuższy panegiryk p. t. *Pyramis Przezacnych Wężyków,* wysławiający zasługi Wężyków w ogóle, a Macieja w szczególności.

Poza Kwiatkowskim autorami wierszy, składających się na pochwalny wieniec dla Macieja Wężyka Widawskiego, byli, jak już wspomniano, uczniowie szkoły widawskiej i pokornie kryjący swoje imiona franciszkanie z Piotrkowa, składający w tej broszurze hołd fundatorowi ich konwentu. I tak następny po panegiryku Kwiatkowskiego łaciński czterowiersz, wyrażający życzenia długiego i zaszczytnego życia (k. 3) wyszedł spod pióra Zygmunta Gostyńskiego, syna sędziego ziemskiego wieluńskiego[3] i studenta akademii widawskiej; następny wiersz

---

[1] Bibliografia polska XXXII, 406.

[2] Por. Łukaszewicz J., dz. cyt. III, 482.

[3] Stanisław Gostyński h. Grzymała, sędzia ziemski wieluński 1630-1652. syn jego Zygmunt, nasz przygodny poeta, późniejszy łowczy wieluński. Por, Rodzina, Herbarz szlachty polskiej IV, 317.

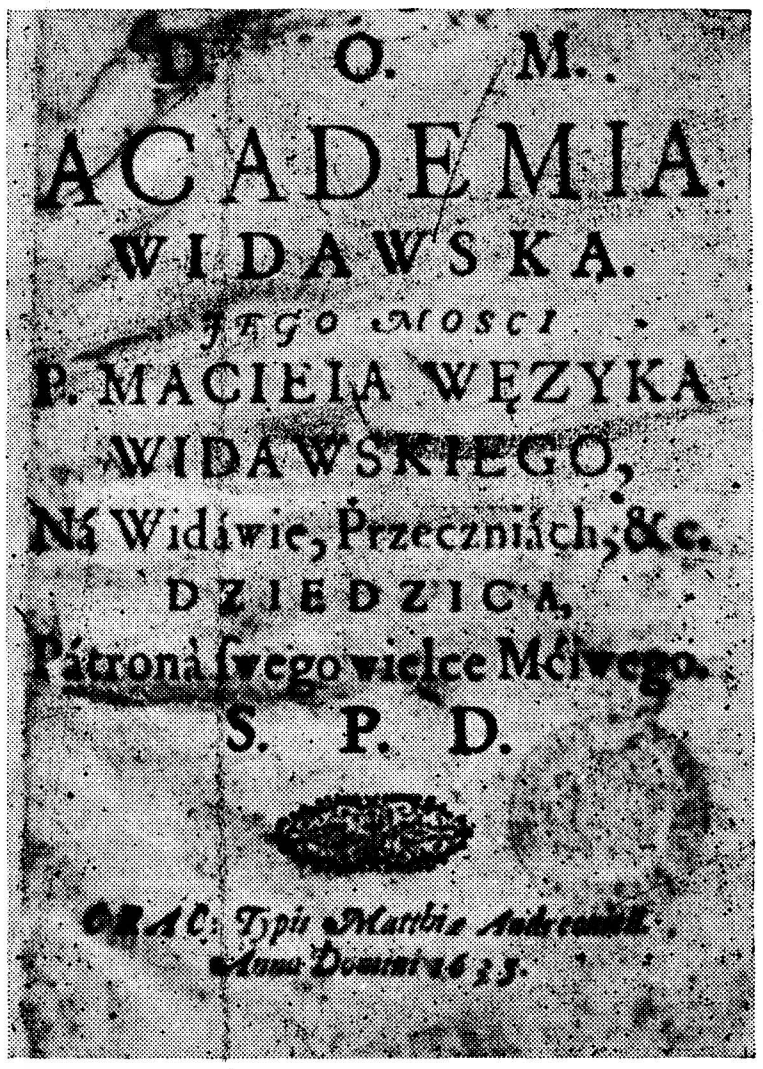
D. O. M.
ACADEMIA
WIDAWSKA.
IEGO MOSCI
P. MACIEIA WĘZYKA
WIDAWSKIEGO,
Na Widáwie, Przecznich, &c.
DZIEDZICA,
Pátrona swego wielce Mćwego.
S. P. D.
CRACOVIÆ, Typis Matthiæ Andreouiæ,
Anno Domini 1635.

Karta tytułowa „Academii Widawskiej" Kraków 1635. 16⁰.

polski (k. 3'), mówiący znów o zaszczytnych godnościach Wężyków w służbie ojczyzny i Kościoła podpisał *Matthias Zeromski Granicialis camerarii Sieradiensis f. eiusdem Academiae studiosus;* na tej samej stronicy u dołu prozą ujęta pochwała herbu Wąż, rozpoczęta biblijną sentencją: „Estote prudentes ut serpentes" autorstwa jakiegoś franciszkanina piotrkowskiego; karta 4-ta zawiera polski wiersz pod łacińskim tytułem *Etimologia locorum fundationis* napisany przez Krzysztofa Widawskiego Wężyka; dalej idą (k. 4' i 5) *Epeneticon ad honorem... d. Matthiae Wężyk Widawski* Mikołaja Pukaczowskiego, studenta widawskiego, *Apeuticon primum in erectionis Collegii Vidawiani auspicata inauguratione* Bolesława Radoszowskiego, syna kasztelanica wieluńskiego (k. 5—6); *Epeuticon secundum* Jana Gostyńskiego, syna sędziego ziemskiego wieluńskiego[1]; anonimowa oda łacińska na cześć rodu Wężyków (k. 6); *Hoida Carmen Scazon* Stefana Dunina (k. 6'); łaciński wiersz Wawrzyńca Pstrokońskiego (k. 7'—8) *De nomine et cognomine* Macieja Wężyka; wreszcie szereg niepodpisanych wierszy o fundacji klasztoru franciszkanów w Piotrkowie i akademii w Widawie oraz o studiach w tejże akademii.

Według powyższych wierszy Maciej Wężyk Widawski, zapewne brat poprzedniego proboszcza widawskiego, Sebastiana, miał być fundatorem akademii widawskiej[2]. Odpowiednie jego zasługi względem tej fundacji oraz klasztoru franciszkanów w Piotrkowie wyraźnie podkreślają strofy niektórych panegiryków.

---

[1] Zapewne brat poprzedniego, Zygmunta.

[2] Por. Niesiecki K.-Bobrowicz J., Herbarz Polski IX, 262. Tutaj błędnie Maciej uważany jest za autora „Academii Widawskiej"; nie w Widawie też, ale w Piotrkowie ufundował on klasztor franciszkanów. Tę ostatnią błędną wiadomość powtarza też Stupnicki H., Herbarz Polski I, 175. Umarł Maciej Wężyk w r. 1636, jak wskazuje nagrobek jego w farze piotrkowskiej. Zob. Starowolski S., Monumenta Sarmatorum, 598. Odnośnie jego zasług dla Piotrkowa i Widawy wypisano mu na epitafie: *Cui eleemosyna sex milium florenorum causa templi s. Mariae Angelorum extruendi, tum fundatio collegii academici Vidaviani iucundam et immortalem memoriam comparavit.*

Tak np. w wierszu Kwiatkowskiego (k. 2') czytamy·

Kto nie widzi zakonu świętego Franciszka,
Który iest fundowany od tego Braciszka.
W zacnym mieście Piotrkowie hoyną ręką iego,
Świadczą mury kościoła znacznie wyniosłego.

A dalej w tymże samym wierszu (k. 3) o szkole widawskiej:

A nie tylko on Kościół y Klasztor fundował,
Ale do Widawy Magistry w szrobował.
Sławney Akademiey, którą cni Królowie
W Krakowie fundowali, patrz iako Synowie
Koronni, torem idąc za Pany swoiemi,
Też fundują, a wtym ma przodek przed inszemi
Zacny MACIEY WIDAWSKI, Wężyk znamienity.

W ogólniejszy sposób o tych zasługach Macieja powiedział nieco niżej (k 3') inny chwalca, Żeromski:

Sławni są Wężykowie, przeydzie przecie wszytki
MACIEY WĘŻYK, bo swoie prywatne pożytki
Porzuciwszy, publiczne dobro ma na pieczy:
Chwałę Bożą, Studia...

A w wierszu pt. *In erectionis Collegi Vidawiani auspicata inauguratione* (k. 5') życzy głośnej sławy i rozwoju szkole widawskiej Jan Gostyński słowami, jakby zapożyczonymi od Homera:

Crescat insignis velut arbor hortis
Fama WIDAVVI, mare dum tenebit
Monstra, dum Phoebus radios Polares
Mittat in orbem.

O poziomie szkoły dają pewne pojęcie wiersze, mówiące o przedmiotach tam wykładanych. Jak gdzieindziej w szkołach katedralnych lub klasztornych, tak i tutaj, według tradycyjnego średniowiecznego podziału Kassiodora, podstawą wykształcenia było *trivium* i *quadrivium*, a więc zakres trzech sztuk (gramatyka, dialektyka, retoryka) oraz czterech nauk (arytmetyka, muzyka, geometria, astronomia). Wierszyk (k. 9) p. t. *Septem artes liberales* wylicza te wszystkie przedmioty z krótką ich definicją, kończąc wyjaśnieniem, że:

Tego w Widawie uczyć każe cny WIDAWSKI,
Za co godzien u Boga y u ludzi łaski.

Ale jednak nie zakres siedmiu sztuk wyzwolonych nadawał splendoru widawskiej kolonii akademickiej. Odpowiednio zatytułowane łacińskie wierszyki (k. 10—10') *Theologia docetur Widawiae* i *Epitome Philosophiae legitur Widawiae* zdają się usprawiedliwiać szumne miano akademii.

Na tym wyczerpują się wiadomości, bezpośrednio dotyczące szkoły widawskiej, a wyłowione ze zbioru wierszy na cześć jej fundatora. Na ich podstawie możemy wyrobić sobie pewne pojęcie o szkole widawskiej w pierwszej połowie XVII wieku. Byłaby to zatym kolonia akademii krakowskiej wyższego typu, bo dająca uczniom po skończeniu *trivium* i *quadrivium* pewien zakres wiadomości z teologii i filozofii. Oprócz tych wzmianek o poziomie szkoły zarówno forma wierszy niektórych uczniów tej szkoły, jak i znajomość łaciny klasycznej, a nawet i greckiego oraz terminów teologicznych np. traktatu de Trinitate są wyrazem ich niepośledniej wiedzy, nabytej w sławionej przez nich szkole. A wreszcie ci przygodni poeci — to synowie szlachty z dalszej i bliższej okolicy, oddani na naukę do Widawy, co też stwierdzałoby wyższy poziom tej szkoły.

Maciej Wężyk Widawski poczytywany jest tutaj za fundatora kolonii widawskiej, jako ten, który idąc śladem królewskich założycieli akademi krakowskiej z Krakowa do Widawy „magistry w szrobował". Nie znamy daty tej fundacji, lecz musiała ona mieć miejsce na wiele lat przed wydaniem opisanej broszury z 1635 roku. Przed zasługami Macieja Wężyka istniała już od dawna kolonia akademicka w Widawie, skoro poziom szkoły widawskiej był już dość wysoki w połowie XVI wieku, kiedy tutaj szlachta znaczniejsza wysyłała swych synów na naukę[1]. Biograf biskupa kujawskiego, Macieja Pstrokońskiego, wyraźnie zaznacza, że pobierał on pierwsze nauki w Widawie, co mogło mieć miejsce w latach około 1565—1570[2]. Maciej zaś Widawski przyczynić się musiał do odrodzenia szkoły, a na-

---

[1] Łukaszewicz J., dz. cyt. III, 514.

[2] Rzepnicki F., Vitae preasulum; Korytkowski J. X., Prałaci i kanonicy III, 308. Dwóch Pstrokońskich, autorów wierszy w *Academii Widawskiej,* są dowodem tradycji wysyłania członków tej rodziny na studia do Widawy.

zwany jest fundatorem prawdopodobnie z racji nowych nadań na wyposażenie magistrów.

Zabiegi Wężyka o podniesienie poziomu szkoły widawskiej podjęte w końcu XVI wieku, spotkały się niezawodnie ze skuteczną pomocą Walentego Widawczyka, związanego zarówno sentymentem ze swoim miastem rodzinnym, jak i z racji swego stanowiska profesora uniwersytetu krakowskiego, mającego możność skierowania do Widawy zdolniejszych magistrów i scholarów. Z myślą zatem o tej szkole, posiadającej zapewnione warunki rozwoju i zabezpieczenie bytu materialnego ze strony patrona, Macieja Wężyka, przeznaczał testamentem kościołowi parafialnemu w Widawie swój własny, dość zasobny na owe czasy, księgozbiór. I jak widzimy na podstawie omówionej broszury z 1635 r. rzeczywiście szkoła widawska, zwana tutaj akademią, przez rozkwit swój spełniła żywione przez hojnego donatora nadzieje, zyskując rozgłośną sławę i oczekiwany szczebel wielkości.

Ale nie długo zdaje się cieszyła się szkoła widawska takim uznaniem. Po dość wykształconym pokoleniu, składającym ze swych zdolności wiązankę panegirycznych pochwał patronowi i mecenasowi tej szkoły, Maciejowi Widawskiemu, poczęła obniżać swój poziom, stając się w krótkim czasie kolonią akademicką niższego rzędu. Jednak jako kolonia uniwersytecka przetrwała aż po czasy Komisji Edukacyjnej, będąc jeszcze w końcu XVIII wieku szkołą, przewyższającą poziom elementarnego nauczania. *Catalogus studiosorum* z lat 1780—1783 wylicza 54 nazwisk uczniów, synów szlachty, mieszczan i okolicznych wieśniaków na czterech stopniach, a więc: 1. *elementaristae* (15 uczniów), 2. *donatistae* (17), 3. *grammatistae* (20) 4. *rhetores* (2)[1].

---

[1] Wierzbowski T., Raporty szkół niższych i o szkołach parafialnych 1776—1793, Warszawa 1908, Komisja Edukacji Narodowej 1773—1773—1794, zeszyt 23, 33 ns.: *Catalogus studiosorum in Schola Vidaviensi existentium, ab anno 1780 et die 11 aprilis ad annum 1783 et diem 24 iulii sub regimine Friderici Szulc, 1-mae laureae candidati, eiusdem coloniae professoris.*

Testament Walentego Widawczyka podajemy na podstawie kopii, znajdującej się w Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego *(Rps 18, p. 247—250)*, lecz tylko w części pokrywającej się z aktami kościoła widawskiego, wraz z poprzedzającym wstępem według rękopisu uniwersyteckiego. Bezpośrednio pod testamentem załączamy katalog książek, pozostałych do roku 1633 z darowizny Widawczyka dla kościoła widawskiego. Tutaj wskazówki do identyfikacji tytułów nie są zupełne ze względu na brak wyczerpującej literatury bibliograficznej.

Testamentum Valentini Vidawii.

In septimo rectoratu reverendi et magnifici domini Joannis Curelovii, sacrae theologiae professoris, ecclesiarum collegiatarum archidiaconi et cathedralis Cracoviensis canonici, procancellarii Universitatis Cracoviensis, ad eum post obitum rndi olim Valentini Vidavii etc etc tanquam seniorem patrem, iuxta leges et consuetudines antiquas devoluto, haec sequuntur acta,

Post[a] mortem rndi olim d. Valentini Vidavii[b] s. theologiae doctoris et rectoris Universitatis etc, quae fuit 12 novembris, post unam atque alteram septimam, quaesitum est testamentum per rndos et venerabiles viros, tunc in Collegio Maiori manentes, videlicet m. Valentinum[c] Lazovium[c], canonicum s. Floriani, m. Zaborovium[d], decanum, m. Franciscum[e] Bogucki[e], canonicum s. Annae, adiuncto famulo domus dispensatore, in praesentia rndi senioris, patris Joannis Muscenii Curelovii etc etc, qui evolventes chartas in mensa partis superioris invenerunt, manu propria scriptum testamentum sigilloque obsignatum, visumque est omnibus potissimum executoribus in acta officii rectoratus inscribi debere, quod quidem sequitur de verbo ad verbum per notarium actorum, m. Joannem Nervicium, collegam minorem ingrossatum.

†

In nomine Domini. Amen.

Anno Domini 1598, die vero martii septima, ego m. Valentinus Vidaviensis, philosophiae ac sacrae theologiae doctor et professor, collegiatarum ecclasiarum Omnium Sanctorum

---

a nad tym wyrazem 1.
b imię i nazwisko podkreślone
c podkreślone
d podkreślone
e podkreślone

praepositus et s. Floriani decanus etc, memor et non ignarus existens, quia breves dies hominis sunt et numerus mensium eius apud Deum est, qui constituit terminos, quos praeterire nemo potest (Psal. 103 et Job. 14), memor item exsistens verbi et praecepti Domini nostri Jesu Christi, in quo est salus, vita et resurrectio nostra, per quem salvati et liberati sumus, Lucae 12 cap. diecentis: „Et vos estote parati, quia qua hora non putatis filius hominis veniet" et illius dicti Ecclesiastici 33 cap.: „In die consummationis dierum vitae tuae et in tempore exitus tui distribue haereditetem tuam"; his itaque et similibus authoritatibus, praeceptis et exemplis sacrae Scipturae ego permotus et adductus, sanus in mente et corpore, hoc testamentum meum, in hunc, qui sequitur modum feci, manu meascri psi, subscripsi et proprio sigillo obsignavi.....

Item generosus dominus Joannes [a] Widawski [a] Wężyk, filius olim generosi domini Stanislai Vidawski, deposuerat et reliquerat apud me pro nova imagine ad altare maius in ecclesia Vidaviensi comparanda florenos polonicales quinquagnita et, quia pro ea pecunia nihil hactenus comparatum est, itaque eidem praeidicta pecunia, mediante quietatione reddatur.....

Item lego ad ecclesiam Vidaviensem pro erigendis, reformandis et aedificandis ex novis lapidibus tribus altaribus, videlicet maiori et duobus collateralibus, ut ponantur in bona forma, polonicales florenos centum.

Item lego patriae meae, civitati [b] Vidaviensis [b], pro litostrato et pro publicis viis in eadem civitate sternendis lapidibus, alias *na burgowanie miasta,* florenos polonicales centum...

Libros meos omnes lego ecclesiae [c] Vidaviensi [c], quia bibliothecam in Maiori Collegio plenam video, et quia nullum specialem librum habeo, quo ornem aut augeam tam refertam bibliothecam[d] sed esset diligentius sacundum regestrum ordinanda...

Reliquum autem pecuniae et quicquid ex anno gratiae collectum fuerit, lego Elizabethae [e] Reklowska, [e] honestae viduae, sorori meae, cum Hedwigi filia ipsius, Martino genero et liberis in commune.

Item eidem Elizabethae [e] Reklowska [e] sorori cum praedictis domesticis in commune lego omnia vasa stannea, ut patinas, patellas, orbes, cantaros, antfos, *podantfosie* et reliqua stannea et aurea vasa, ut sartagines. Item Elizabethae [f] sorori eidem cum

---

a podkreślone

b podkreślone

c podkreślone

d Odtąd brak do kropki w Acta eccl. Wid.

e podkreślone

f podkreślone

domesticis lego omnia lectisternia cum sarcina et theca alias *kołd.e.* Item vestem pelliceam castorinam antiquam et aliam, vestem ex muchaiero vulpibus subductam. Item omnes mappas, omnia mantilia, omnes sùbuculas sive indusiae cum strophiolis. alias *wszystkie białe szaty*[a] in commune.

Item tapecia decem lego ecclesiae Vidaviensi...

CATALOGUS BIBLIOTHECAE

ecclesiae Vidaviensis diligentissime et fidelitissime consarienatus

Prima Classis infima:

1. M. T. Ciceronis opera omnia. Parisiis, vol. 1
2. Eiusdem epistolae ad familiares cum commentariis. Venetiis, vol. 1
3. In eiusdem omnes orationes enarrationes. Basileae, vol. 1
4. Nizolius sive Thesaurus Ciceronis. Basileae, vol. 1
5. Xenophontis opera grece et latine. Basileae, vol. 1
6. Calepinus 10 linguarum. Lugduni v. 1
7. Lexicon graeco-latinum, v. 1
8. Lodovici Caelii Rhodignii de autiquitate. Basileae, v. 1
9. L. Annęi Senecae omnia opera. Basileae, v. 1
10. C. Plinii secundi historiae mundi. Basileae, v. 1
11. Jo. Lodovici Vivis Valentini opera omnia. Basileae, v. 1[b]

. . . . . .

12. Stanislai Socolovii canonici Cracoviensis opera, v. 1
13—15. Hectoris Pinti Lusitani opera, tomi in uno, v. 3
16. D. Gregorii Magni opera omnia, v. 1
17. Pymender Mercurii Trismegisti Hannibalis Rosseli ordinis Minorum liber in uno volumine primus et secundus
18. Eiusdem tertius et quartus, v. 1
19. Eiusdem quintus et sextus, v. 1
20—21. Septimus et octavus peregre profecti
22. Eiusdem nonus de septem sacramentis, v. 1

---

[a] w Acta eccl. Vid. dopisano e i s d e m

[b] odtąd brak jednej karty

4 Wyd. 1548. (Egz. zdef. w Bibl. Arch. Diec. w Łodzi).
6 E s t r e i c h e r (= E.) XIV, 16.
9 E. XXVII, 380.
12 E. VIII, 92.
17-22 Por. K a n t a k K. X. Bernardyni, II, 295 340 nns.; E. XXVI, 373 374.

23. Biblia sacra veteris editionis. Lugduni, v. 1
24—27. M. T. Ciceronis tomi 3 et quartus, omnes eius epistolas commplectens. Lutetiae
In secundo ordine libri in universum 28.

Tertia classis media:

28. Chrysostomi Iavelli Canapuii ordinis Praedicatorum tomus secundus. Lugduni, v. 1; primus deest
29. Fratris Didaci Stellae ordinis Minorum in d. Lucae evangelium tomus primus et secundus. Lugduni, v. 1
30. Iodoci Clichtovei sermones de tempore et sanctis, v. 1
31. Polyanthea, v. 1
32. Sermones dicti de tempore et sanctis liber vetus, v. 1
33. Postillae maiores totius anni cum glossis. Lugduni, v. 1
34. Postilla catholica polonico idiomate Jacobi Wuiek, v. 1
35. Postilla Białobrescii Pol., v. 1
36—37. Missalia Gnesnensia antiqua cum canone, v. 2
38. Agenda ceremonialia ecclesiae Olomucensis, v. 1
39. Agenda Gnesnensis metropolitana, v. 1
40. Agenda cathedrae Posnaniensis, v. 1
41. Canones Apostolorum zonarae graece et latine, v. 1
42. Breviarium Romanum deauratum. Antverpiae, v. 1
43. Breviarium ecclesiae Cracoviensis, v. 1
44. Petri Lombardi sententiarum libri 4, v. 1
45—46. Commentarii in 4 libros sententiarum M. Gabrielis Biel., v. 2
47. D. Prosperi Aquitanici opera, v. 1
48. Martyrologium Romanum, v. 1

---

[29] Stella Dydak z Nawarry. Polskie tłumaczenie jego dzieł por. E. XXIX, 281.

[30] Kolonia 1535. (Egz. w Bibl. Arch. Diec. w Łodzi). Por. E. XIV, 300.

[31] Por. Budka W., Księgozbiór Księdza Wojciecha Rusieckiego. Przegl. Bibliot. VIII, 12, nr 23.

[34] E. VIII, 63; XVII, 380.

[35] E. XIII, 6.

[36-37] Był to prawdopodobnie mszał, drukowany z polecenia arsybiskupa Boryszewskiego u Hallera w Krakowie 1506 r. Por. E. XXII, 432.

[38] Dobrzyńska-Rybicka i Koehlerówna, Katalog druków polskich XVI wieku, znajdujących się w Bibliotece Tow. Przyjaciół Nauk w Poznaniu (=DRK.), 1. Por. E. XII, 72.

[39] Druk. w Krakowie u Szarffenberga 1549. Por. Formanowicz L. X., Katalog druków polskich XVI wieku Biblioteki Kapitulnej w Gnieźnie (=F.), 4.

[40] Ed. Joannes Latalski. Lipsk, Melchior Lotter 1583. Por. F. 5.

[43] E. XIII, 336.

[44] E. XXI, 397.

49. Polygraphia Joannis Tritemii abbatis. Francofurti, v. 1
50. Francisci Tuviani de hierarchicis ordinibus minorum ecclesiae catholicae, v. 1
51. Penitentiarius et Jesuita Hieronymi Pataviensis et alia multa opera, v. 1
52. Petri Thyraei Novessii Soc. Jesu de apparitionibus spirituum etc et alia, v. 1
53. Artes 12 sacramentariorum contra Andream Volanum Petri Skarga Soc. Jesu, v. 1
54. Stanislai Sokolovii varia praeclara opuscula, v. 1
55. Apologia pro collegii Posnaniensis assertione Gabrielis Sądevii, concionatoris Posnaniensis, v. 1
56. Opusculum d. Antonii Borromaei de christiana religione contra Haebreos et alia, v. 1.
57. Chronica Polonorum Herburti et Polonia Cromeri, v. 1
58. De regis officio autore clichtoveo et alia, v. 1
59. Apologia Alberti Novicampiani, v. 1
60. Loca praecipua fidei christianae cum haebreo textu Pauli Weidneri. Viennae, v. 1
61. De scriptoribus ecclesiasticis Joannis de Trittehem et aphorismi Hippocr., v. 1
62. F. Dominici Soto de natura et gratia, v. 1
63. Epitome Pauli Clarantis in librum de paschatis chronologia et Nuncius salutis Stanislai Socolovii aliaque opera, v. 1
64. Constitutiones ordinis Minorum alias Regula sancti Francisci, v. 1
65. Alfonsi Vivesii, Canariensis episcopi, Adversus Lutherum et alia opera ibidem, v. 1
66. De ss. missae sacrificio Laurentii Surii sermones, v. 1
67. Caenae Lutheranorum et Calvinistarum oppugnatio ac catholicae Eucharistiae defensio a Laurentio Arturo Faunteo Soc. Jesu, v. 1

---

[49] Trithemius Jan, opat w Spauhicim. Zob. E. XXXI, 327.
[53] E. XXVIII, 133.
[54] Niewiadomo o jakich dziełach tutaj mowa. Por. E. XXIX, 9—25.
[55] DRK., 71; E. XXVII, 18.
[57] E. XVIII, 130; XX, 281.
[59] E. XXIII, 201.
[60] E. XXXII, 321.
[63] E. XXIX, 16.
[64] E. XXVI, 167 zna tylko z połowy XVII wieku; ta reguła musi być starsza.
[65] Por. E. XXX, 62, gdzie tego dzieła nie zna.
[67] E. XVI, 178.

68. Francisci Stancari Mantuani de Trinitate et unitate Dei libri 4 ad Petum Zborovium; prohibitus, v. 1
69. Enchiridion confessariorum Navari, v. 1
70—72. Conciones de tempore, de sanctis et Quadragesimae per f. Dominicum Aegidium Topiarium, diversa v. 3
73—75. Promptuaroum morale Stapletoni, diversa v. 3
76. Eiusdem Thomae Stapletoni promptuarium catholicum super omnia evangelia tam dominicalia quam de festis, v. 1
77. Loci communes thologiae Conradi Klingii, v. 1
78. Orthodoxa confessio r-mi Martini Białobrzeski, Camenecensis episcopi, v. 1

In tertio ordine libri in universum 51.

Quarta classis:

79. Homiliarum D. Joannis Eckii tomus I, volumen 1
80. Eiusden tomus 2, v. 1
81. Eiusdem de sanctis tomus 3, v. 1
82. Eiusdem de septem Ecclesiae sacramentis tomus 4, v. 1
83. Sermones dominicales d. Joannis Lanspergii, tomus 1, v. 1
84. Eiusdem tomus 2, v. 1
85. Eiusdem de sanctis tomus 3, v. 1
86. D. Radulphi Ardentis Pictavi homiliae dominicarum, v. 1
87. Eiusdem homiliae de sanctis, v. 1
88. Homiliae in Quadragesimam a f. Thoma carmelita, v. 1
80. Enarrationes evang. quadr. d. Calisti Placentini, v. 1
90. Commentarius Joannis Feri in evangelium Mathaei, v. 1
91. Eiusdem in evangelium Joannis, v 1.
92. In epistolas dd. Petri et Pauli commentarius Joannis Hesselii et eiusdem in evangelium Mathaei, v. 1
93. Dydimi Alexandrini in epistolas canonicas brevis enarratio et alia ibidem praeceptorum d. Hieronymi, v. 1
94. Summa aurea de virtutibus et vitiis, v. 1
95. Melchioris Cani, episcopi Canariensis, loci thologici, v. 1
96. Summa omnium conciliorum. Antverpiae, v. 1
97. Constitutiones concilli provincialis Moguntini, v. 1
98. De missa evang. d. Joannis Fabri Col., v. 1
99. De sacramento Eucharistiae contra Oecolamp. Iudoli Clichtonei, v. 1

---

[68] Wierzbowski T. Polonica XV ac XVI ss. (= W.) I, 774.
[73-75] Antwerpia 1593. (Egz. w Bibl. Arch. Diec. w Łodzi). Por. E. XXIX, 181.
[78] E. XIII, 5.
[90] Por. E. XVI, 202.
[98] Por. E. XVI, 152.

100. Michaelis Bay opuscula et anonymia Iudaeorum rnequissimorum contra christianos et de meritis operum, v. 1
101. Enchiridion controversiarum de religione Francisci Costeri Soc. Jesu, v. 1
102. De regno Dei f. Melchioris Flavii Minoritae et de verbis Domini „Hoc facite" f. Joannis Porthaesi etc, v. 1
103. Evangelistarium M. Maruli. Coloniae, v. 1
104. Tractatus sacerdotalis d. Nicolai de Plove
105. Scopus biblicus Alberti Novicampiani, v. 1
106. Novum testamentum graecum ex biblioteca regia. Lutetiae, v. 1
107. D. Athanasii, episcopi Alexaadrini, opera, v. 1
108. D. Irenei, episcopi Lugdunensis, opera, v. 1
109. D. Leonis Magni, Romani Pontificis, opera v. 1
110. D. Ignatii, archiepiscopi Antiochiae et martyris, epistolae apostolicae, et Maximi Tyrii Philosophia Platonis sermones, v. 1
111. Thedorici Cyrenensis episcopi libri 12 et Pascasii diaconi Romani de s. Spiritu libri 2, et d. Hugonis Etesiani de sancti Spiritus processione libri 3, v. 1.
112. B. Sulpicii Severi opera et Martini Poloni, archiepiscopi Consentini, Chronicon, v. 1
113. Chronica Laurentii Surii, v. 1
114. Chronographiae Genebrardi libri 4, v. 1
115. Martini Cromeri Monachus, v. 1
116. Fasciculus calumniarum M. Lutheri in episcopos et clericos aliaque varia, v. 1
117. Francisci Stancari de Trinitate et Mediatore ad nobiles Polonos. Cave, haereticus! v. 1
118. Stanislai Orichovii Chimera, v. 1
119. Eiusdem Turcica secunda pro Ecclesia Christi et alia praeclara opuscula, v. 1
120. Nemesii episcopi de natura hominis graece et latine et sententiae graecae Gregorii Nazianzeni et de siclo ex talento Hebr corum Stanislai Grsepsii, v. 1

---

101 Por. E. XVI, 430.
104 E. XIII, 169. Mikołaj z Błonia — de Plove, Plone etc. E. XIII 171—175.
105 E. XXIII, 202.
112 E. XXX, 43; XXII, 118.
114 E. XVII, 91.
117 E. XXIX, 173 ns. przypuszcza, że pismo *De officiis mediatoris* nie było drukowane, egzemplarz bowiem nie znany. Nasz katalog mówi co innego.
118 E. XXIII, 446.
119 E. XXIII, 445.

121 Jacobi Gorscii liber de Mediatore secundus, v. 1
122 Eiusdem aimadversio, sive Crusius, v. 1
123 Cathalogus scriptorum ecclesiasticorum Erasmo interprete. Francofurti. Suspectus. v. 1
124 Urbis Hierosolymae descriptio Christiano Adrichomio Delpho autore, et Theatrum conversionis gentium totius orbis v. 1
125 *Wędzidło X. Hieronyma Powodowskiego, Canonika Poznańskiegó, polskie,* v. 1
126 Plutarchi Chaeronei de liberorum institutione graece et assertio quorundam ab Alberto Novicampiano confutata et oratio eiusdem etc ibidem, v. 1
127 Dubitantius sive dialogi Damasi Lindani, episcopi Ruraemudaensis, v. 1
128 Vincentii Lirinensis adversus haereses libellus vere aureus et index librorum prohibitorum et officium militare v. 1
129 Abdiae, Babiloniae primi episcopi, vitae sanctissimorum Apostolorum, et Joachimi Perionii ibidem, v. 2
130 Caroli Borromaei cardinalis vita et M. Mureti I. C. orationes, hymni etc, v. 1
131 Perpiniani e Soc. Jesu orationes, v. 1
132 Tractatus iuris canonici et processus antiquus, v. 1
133 Kalendarium Gregorianum perpetuum, et Flagellum daemonum, v. 1
134 Postilla seu enarratio evangeliorum Nicolai Emingii, haeretici vivi.

In quarto ordine libri in universo 57.

Quinta classis suprema:

135 Quincunx, *to iest Wzór Corony Polskiey, Stanisława Orzechowskiego,* in quarto, v. 1
136 Eiusdem *Dialog około Executiey* in quarto, v. 1
137 Tabula in grammaticen Haebream Clenardi et Grammatica Haebrea absolutissima in quarto, v. 1

---

121 E. XVII, 261.
124 Por. E. XII, 65.
125 E. XXV, 195.
126 E. XXIV, 373.
127 E. XXI, 285.
128 E. XXI, 330; XVIII, 565 (index-Romae 1564)
130 Por. E. XXII, 632.
133 Żebrowski T., Bibliografia piśmiennictwa, 212.
135 E. XXIII, 455.
136 E. XXIII, 448.

138 Justi Lipsi de recta pronunciatione linguae latinae dialogus et alia in quarto, v. 1
139 Thomae Linacri Britani de emendata structura latini sermonis libri sex, v. 1
140. Grammatica Joannis Susembroti et de eventibus Alberti Novicampiani et musica Nicolai Listerii, v. 1
141. Annotationes in gratiam patris Melantonis, v. 1
142. Grammatica graeca Nicolai Clenardi cum antesignato in 4-to. Lugduni, v. 1
143. Eiusdem grammatica in octavo. Lipsiae, v. 1
144. Grammatica graeca per Antonium Nigrum medicum, v. 1
145. Item grammatica G. Michaelis Neandri, v. 1
146. Item grammatica G. Melantonis et Aesopi fabulae, v. 1
147. Theophrasti nota G. et L. et alia, v. 1.
148. Euripidis, Sophoclis, Hesiodi tragediae G. et L. et Theocriti idyllia etc, v. 1
149 Isocratis orationes graecae, v. 1
150 Organon Aristotelis graecum, v. 1
151 Philosophiae naturalis libri XII Titelmani Hasselen. Ord. Min., v. 1
152 Epitome philosophiae naturalis per Georgium Liebterum, v. 1
153 Alberti Magni philosophiae naturalis libri quinque et totius philosophiae epitome Hieronymi Wildenbergii et Physica Corn. Valerii et auctoritates Aristi etc, v. 1
154 Ammonii Hermeae in libros Aristotelis de interpretatione commentarii, v. 1
155 De coloribus liber in quarto, v. 1
156 Theoricae novae planetarum Georgii Purbacchii Germani. Parisiis, v. 1
157 Breves in spheram meditatiunculae Bartholomeo Mercatore Lovaniensis et alia etc, v. 1
158 Joachimi Fortii Gelopedia, v. 1
159. Simonis Maricii Pilsnensis iurecons. de scholis libri 2 et de conscribendis epistolis Joannis Ludo etc, v. 1
160. Benedicti Herbesti Neapolitani periodicae responsionis libri quinqe. Lipsiae, v. 1

---

138 1or. E. XXI 311 ns.
146 E. XXII, 272.
147 Por. E. XXIV, 90.
148 Por. E. XVI, 109.
149 E. XVIII, 648.
153 Por. E. XII, 97.
156 Por. Żebrawski T. 48 49.
160 E. XVIII, 123.

161. Jacobi Gorscii commentariorum artis dialecticae libri 10. Lipsiae, v. 1
162. Jacobi Gorski de generibus dicendi et de figuris, tum grammaticis, tum rethoricis, et Benedicti Herbesti Neapolitani periodica disputatio. Cracoviae, v. 1
163. Jacobi Gorski de periodicis atque numeris oratoriis libri 2 et eiusdem de generibus dicendi, et Donati grammatica, et musica Spangeborgii, v. 1
164. Joannis Sturmi, de amissa dicendi ratione et alia et C. Plinii secundi Novocomensis de viris illustribus, etc, v. 1
165. M. Fabii Quintiliani institutiones oratoriarum libri XII etc, v. 1
166. Commentarius Micaeli Toxitae Rhaeti in libros 4 ad Herenium, v. 1
167. L. Fenestellae et Pomponii Laeti de magistratibus Romanis et coniuratio Catilinae et bellum Jugurtinum et orationes Ciceronis aliquot, v. 1
168. Ciceronis oratio pro Archia et pro M. Marcello et pro Marco Caelio et T. Livii orationes etc, v. 1
169. Elementa rhetoricae Joachimi Camerarii, v. 1
170. Tabulae de schematibus Petrii Mosellani et arithmetica Glarzani et orationes Ciceronis pro Quinto Ligario et lege Manlia et dialogus sacrorum, v. 1
171. Georgii Trapezuntii rhetoricae libri 5, v. 1
172. Apophtegmata Erasmi Rotherdami, v. 1
173. Polydori Vergilli Urbinatis de rerum inventoribus libri 8, v. 1
174. Eiusdem adagiorum opus, v. 1
175. Diogenis Laerti de vita et moribus philosophorum librii 10. Lugduni, v. 1
176. Alexandri ab Alexandro, iurisperiti Neapolitani, genialium dierum libri 6, v. 1
177. Auli Gellii noctes Atticae, v. 1
178. Valerii Maximi libri 9 et Quinti Curtii de rebus gestis Alexandri Magni, v. 1
179. Macrobii in somnium Scipionis libri 2 et Saturnaliorum libri 7, v. 1

161-163 E. XVII, 259 nns.
164 E. XXIX, 369 (Sturm); E, XXIV, 362.
165 E. XXV, 442 ns.
167 W. III, 3156.
168 Piekarski K., Kat. Bibl. Kórnickiej I, 226.
170 E. XXII, 589; XVII, 159.
173 Por. E. XXIV, 471.
176 E. XV, 109.
177 Por. E. XXIII, 166.
178 E. XXXIII, 666 por. E. XIV, 474.

180. Colloquiorum [a] familiarium opus, authore Desiderio Erasmo Rotherdamo, v. 1
181. Christophori Longolii epistolarum libri 4 et Bembi Sadoleti Budaei, Erasmi etc, v. 1
182. Justini historiarum liber, v. 1
183. Caii Julii Caesaris rerum a se gestarum commentarii, v. 1
184. Terentius cum commentario antesignati in quarto, v. 1.
185. J. Baptistae Mantuani bucolica etc in quarto, v. 1
186. Ravisii Epithetorum opus vetus in quarto v. 1
187. P. Virgilii Maronis opera in 8, v. 1
188. In eundem index Nicolai Erythraei, v. 1
189. Prima pars operum Baptistae Mantuani, v. 1
190. Juvenalis et Persii Flacci satyrae, v. 1
191. Horatii poemata omnia, v. 1
192. Pub. Ovidii Nasonis fastorum, tristium, de Ponto, v. 1
193. Eiusdem methamorphoseon libri 15, v. 1
194. Computus ecclesiasticus Spangeborgii et fabularum Ovidii, interpretationes a Gergio Sabino et Fulgentii mythologiarum, v. 1
195. Aurelii Prudenti opera et Jacobi Sannazarii opera omnia et T. Lucretii Cani poetae de rerum natura libri 6, v. 1

In quinto ordine libri in universum 61.
In summa libri 232.

C. d. n.

Poszukuje się metryki ślubu

Józefa Franciszka Wrzesińskiego ur. 24 maja 1822 r. we wsi Ostrów Gmina Klimontów powiat Miechów woj. Kieleckie parafia Kościelec — zawartego z Olimpią Orzechowską przypuszczalnie w latach od 1842 — 1845 r.

Poszukuje się także aktu urodzenia Olimpii Orzechowskiej zamężnej Wrzesińskiej, która urodziła się przypuszczalnie w latach od 1820 — 1827 r. Miejsca zaślubin nie znam.

Za wyszukanie metryk powyższych poza formalnymi kosztami, złożę ponadto ofiarę w kwocie 20 zł. na dany kościół.

Bolesława z Wrzesińskich Dębska
Apteka w Buczaczu.

---

180 E. XVI, 84.
181 E. XXVII, 18.
184 Por. E. XXXI, 102—104.
189 Por. E. XXII, 130.
190 Por. E. XVIII, 694.
194 E: XXIX, 100—102 (Spangeberg).

[a] na marginesie uwaga suspectus.

Recenzje i omówienie książek.

Dr Heinrich Scharp. Wie die Kirche regiert wird. Zweite Auflage. Freiburg i Breisgau 1938. Herder & Co.

Niedawna zmiana na Stolicy Piotrowej czyni bardziej aktualną, niż kiedykolwiek indziej książkę Dr H. Scharpa „Wie die Kirche regiert wird". Mówi ona bowiem o tym, co się zwykle dzieje w Watykanie w wypadkach takich, jak śmierć papieża i wybór następcy.

W sposób jasny i dokładny kreśli autor przebieg pogrzebu papieża, mówi o tym, kto w czasie wakansu Stolicy Apostolskiej sprawuje rządy, wreszcie przedstawia przygotowania do konklawe. Nie pomija też wspomniana książka sposobu jego odbywania.

Nad to posiadamy w niej dokładny i treściwy opis tych instytucji, których papieże używają w zarządzie Kościołem. A więc Konsystorz Kardynałów, wszystkie kongregacje, jak św. Officjum, Kongregacja Konsystorialna, św. Sakramentów, św. Concilium, zakonów, Propagandy, św. Penitencjaria, Rota i Sygnatura Apostolska posiadają tutaj nie tylko opis swego charakteru, ale także i zakres swej działalności.

Nie pominął także autor tego wszystkiego, co jest związane z życiem papieża, kreśląc możliwie dokładny obraz Watykanu, mówi o porządku zajęć Ojca św., w których prywatne i publiczne audiencje zajmują wiele miejsca.

Nie wielka wprawdzie książka, ale treściwa, zaznajamia czytelnika z tym wszystkim, co drogie jest w Rzymie każdemu sercu katolika.

Całość wydana starannie, opatrzona 36 fotografiami z życia ś.p. Piusa XI, jest miłą i zarazem pouczającą lekturą.

H. F.

Dr Wilhelm Stockums. Priestertum und Aszese. Religiös-ascetische Gedanken für Theologen und Priester. Verlag Herder, Freiburg im Breisgau 1938.

Ks. Biskup Dr Wilhelm Stockums do swych 2 tomów „Trilogie über das katolische Priestertum", a mianowicie „Das Priestertum" i Der Beruf zum Priestertum", wydanych w roku 1934, dołączył ostatnio trzeci tom „Priestertum und Aszese".

W pierwszym z wymienionych tomów autor rozpatruje z punktu dogmatycznego i ascetycznego znaczenie zadania, godność i wzniosłość kapłaństwa. W tomie drugim jest mowa o koniecznych warunkach, by zostać kapłanem, o możliwoś-

ciach pracy kapłańskiej w czasach obecnych, o psychologicznych trudnościach powołania kapłańskiego i zasięgu pracy kapłańskiej.

Tom obecny, mówiący o kapłaństwie i ascezie w życiu księdza, daje wskazówki jak należy życie własne ułożyć, by w sercu życie nadprzyrodzone wzrastało, szerząc swój wpływ na otoczenie i na tych, nad którymi Bóg troskę duszpasterską powierzy. Rozdziały, mówiące o życiu wewnętrznym, duchu kościelnym i kapłańskim, stanowiąc każdy w sobie zamkniętą całość, zawierają przebogaty materiał, poparty doświadczeniem autora i jego głęboką wiedzą teologiczną.

Jak poprzednie tomy, tak i obecny nie powinien ujść uwagi kapłanów i przygotowujących się do kapłaństwa.

Ks. Dr Franciszek De Hovre. Ks. Dr Paweł Tochowicz. Podstawy Współczesnej Pedagogiki.

Wdzięczność się należy Ks. Tochowiczowi za przyswojenie polskiej literaturze pedagogicznej znakomitej pracy Ks. De Hovre'a.

Nazwisko Ks. De Hovre'a znane jest szeroko w świecie pedagogicznym. Rozgłos zjednały mu zarówno liczne prace z zakresu pedagogiki jak i wybitna działalność pedagogiczna. Uczeń Merciera, który zachęcił go do pracy na niwie pedagogicznej, jest obecnie profesorem pedagogiki w Gandawie, Brukseli i Antwerpii, a od roku 1919 wydaje znany i ceniony „Flamandzki Przegląd Pedagogiczny".

W pracy p. t. Podstawy Współczesnej Pedagogiki — Ks. De Hovre zgromadził całą swoją szeroką wiedzę encyklopedyczną poto, ażeby wystawić wspaniały pomnik na cześć pedagogiki katolickiej, wykazując jej wartość powszechną i wybitnie ludzką wobec różnych systemów, które wytworzyła myśl nowoczesna. Praca Ks. De Hovre'a zjawia się w samą porę. W chwili bowiem, kiedy teorie „naturalistyczne" dają asumpt tu i ówdzie do uprawiania eksperymentów najbardziej radykalnie pomyślanych, kiedy stwierdzamy, że w wielu krajach dokłada się coraz więcej starań, ażeby wychować człowieka nowego o typie całkowicie ateistycznym, wypada, aby katolicy doceniali ważność zagadnień, postawionych przez pedagogikę nowoczesną.

Ks. De Hovre jest przekonany i słusznie, że wszelka teoria pedagogiczna opiera się na jakimś światopoglądzie i tym samym należy do zakresu filozofii. Jako motto swej pracy cytuje słowa Spaldinga: „Pełna pedagogika musi się opierać na pełnej filozofii". W ten sposób filozofia naturalistyczna dała początek pedagogice naturalistycznej (Spencer), socjolo-

gizm — pedagogice socjologicznej (Durkheim, Dewey, Natorp), nacjonalizm—pedagogice nacjonalistycznej lub etatystycznej itd.

Praca Ks. De Hovre'a pozwala nam poznać liczne pożyteczne wiadomości, jakże często, niestety, połączone z błędami, które potrafili nagromadzić nowocześni teoretycy oraz wykazuje, jakiemi to drogami najlepsi spośród nich doszli do odnalezienia wielkich prawd, które pedagogika katolicka od wieków zwykła stosować.

Ks. Tochowicz jest wiernym tłumaczem myśli Ks. De Hovre'a. Nie przeszkodziło mu to wszakże w poczynieniu pewnych skróceń, streszczeń i dopełnień tekstu jakie uważał za odpowiednie i korzystne dla czytelnika polskiego.

Korzyść z omawianej pracy odnieść mogą wszyscy, ale przede wszystkim wychowawcy, nauczyciele i księża prefekci. Tych ostatnich zwłaszcza miał na myśli Szanowny Tłumacz, kiedy się zdecydował na opracowanie dzieła Ks. De Hovre'a, gdyż jako jeden z nich — Ks. Tochowicz jest prefektem w Kielcach — odczuwał potrzebę posiadania wytycznych dla oceny dzisiejszych prądów pedagogicznych a przez to samo pogłębienia i lepszego zrozumienia nieśmiertelnych zasad pedagogiki katolickiej.

F.J.

Ks. Franciszek Błotnicki. I d ź m y z a N i ą. Czytanki majowe. Nakład O O. Dominikanów. Lwów 1939. Stron 192. Cena 1.80 zł.

Warunki, jakie stawiamy dobrym czytankom majowym są: zwięzłość, popularność, jasność, zdolność zainteresowania i aktualność. Wszystkim tym warunkom nowa praca odpowiada. Czytanki są niedługie, pisane językiem jasnym, podniosłe w treści, a przede wszystkim zajmujące i aktualne. Autor poucza, zaciekawiając: króciutki wstęp (chronologicznie podane główne rysy z życia i cnót Maryi), potem następuje odpowiednio dobrany przykład, rozwinięty w interesujące opowiadanie, kończy zaś każdą czytankę aktualna nauka moralna. Nowością tego zbiorku jest to, że główną osnowę każdej nauki stanowi przykład. Szczegóły z życia N. M. Panny, podane na wstępie każdej czytanki, są tylko punktem wyjścia, końcowa nauka moralna jest tylko krótkim podkreśleniem i uwypukleniem myśli zawartej w przykładzie, właściwą zaś treścią i nauką jest sam przykład. Przykłady są rzeczywiste, przeważnie współczesne, opracowane po literacku, dostosowane do potrzeb życia dzisiejszego.

Szata graficzna wydawnictwa bardzo staranna.

Franciszek Błotnicki. Na Podolu biały kamień. Opowieść kresowa z ostatnich lat. Nakładem Tow. „Biblioteka Religijna". Lwów. 1939. Str. 141. Cena 1.50 zł.

Rzecz mimo ciekawego wątku narracyjnego — nazwano nie powieścią, lecz opowieścią. I słusznie. Jest to bowiem przede wszystkim opowieść o stosunkach polityczno-społecznych na Ziemi Czerwieńskiej z okresu powojennego. Romans między bohaterami opowieści jest tylko punktem zaczepnym, sposobnością do skreślenia w sposób nienużący szeregu spostrzeżeń i uwag natury ogólniejszej.

Autor, długoletni pracownik na kresach południowo-wschodnich i korespondent wielu pism narodowych, chciał w tej powieści przedstawić całokształt zagadnienia kresowego i wytknąć niewłaściwe sposoby załatwiania tej sprawy przez rządy dotychczasowe. Udało mu się to w zupełności. Po przeczytaniu książki każdy w sposób łatwy i zajmujący zaznajomi się z tym ważnym dla naszego życia narodowego problemem.

Rzecz pisana ze stanowiska polsko-narodowego, lecz zupełnie obiektywnie. Podkreślili to już samo Ukraińcy, którzy zaraz po ukazaniu się książki stwierdzili, że autor, choć zaciekły narodowiec polski, jednak wykazuje dużą znajomość ducha, kultury i stosunków ukraińskich i nie ma ku nim nienawiści.

Każdy, kto się chce z zagadnieniem kresowym dokładnie i bezstronnie poznać, powinien książkę tę przeczytać. Szlachetna tendencja, popularny sposób pszedstawienia rzeczy i zajmująca forma opowiadania zalecają tę książkę do bibliotek ludowych i stowarzyszeniowych.

Haro. Abyśmy byli jedno... Biblioteka Wieczornicowa Nr 53. Poznań 1939. S. A. „Ostoja". Cena 1,25 zł.

Niniejszy tomik Biblioteki Wieczornicowej przynosi nam nowe urozmaicenia na akademię lub wieczornicę ku czci papieża. Znajdujemy w nim: 2 wykłady pt. „Abyśmy byli jedno" i „Pius XI — idee przewodnie jego pontyfikatu", 3 deklamacje solowe pt. „Kościół boży", „Hymn do świętego Ducha" i „Psalm 70", deklamację chórową pt. „Psalm 66", 4 recytacje pt. „O jedności Kościoła bożego", „O zadaniach katolicyzmu", „Ślady Boga" i „Sen papieża", fantazję sceniczną pt. „Piotrowa opoka" oraz 2 pieśni pt. „Błogosław Boże" i „Tu es Petrus".

Zofia Glosówna. Święta niewolnica. Teatr dla młodzieży żeńskiej Nr 46. Poznań 1939. S.A. „Ostoja". Cena 1 zł.

Jest to sztuka w 5 aktach z czasów pierwszych chrześcijan, osnuta na tle legendarnego życiorysu św. Julii z Kartaginy. Ról 9 żeńskich i aniołowie.

Poszukuje się dokumentów

urodzenia i zawarcia ślubu Marcelego Morawskiego i Zuzanny z Soykoskich (Soykowskich, Sujkowskich, Sułkowwskich lub tp. ?), którzy urodzili się w Sieradzkim, Wieluńskim lub Łęczyckim około 1816 r., a zawarli ślub około r. 1839.

Za dostarczenie każdego dokumentu

urodzenia, ślubu lub śmierci do rąk tut. Kurii Diecezjalnej wyznoczona została **premia po 100.— zł.**

Lexikon für Theologie und Kirche

Całkowicie ukończony!

10 tomów o 10448 kolumnach
27.247 słów, 172 mapy
1.232 ryciny i 86 tablic.

Cena całego dzieła: w płóciennej oprawie RM. 294; dla zagranicy RM. 22050; w półskórku RM. 333.20; dla zagranicy RM. 24990.

»Często już powtarzaliśmy, że ta encyklopedia wiedzy kościelnej jest najlepszą ze znanych nam i przedstawia pierwszorzędną pomoc dla pracy. Teolog, filozof, kapłan, wykształcony świecki człowiek i wszyscy, którzy interesują się naukami kościelnymi będą się nią posługiwać z wielkim pożytkiem; im częściej uciekamy się do niej, tym bardziej nam się podoba bogactwo treści, pewność informacji i jasność wykładu we wszystkich prawie artykułach«.

(Ephemerides Theologicae Lovanienses).

Nakład Herder • Freiburg im Breisgau (Niemcy).

Adres Redakcji i Admin.: Kuria Biskupia, Łódź, ul. Ks. Skorupki Nr 1.
Prenumerata roczna 15 złotych. — Cena zeszytu 3 złote — groszy.
— — — Cena ogłoszeń w stosunku 100 złotych za stronicę. — — —

ZA ZEZWOLENIEM WŁADZY DUCHOWNEJ.

Redaktor: Ks. Dr Henryk Folwarski.

Drukarnia Diecezjalna w Łodzi, ul. Gdańska L. 111 — — — Telefon 248-55.

Stowarzyszenie
Samopomocy Kapłanów
Rz.-Kat. Diecezji Łódzkiej
Łódź
ul. Ks. Skorupki 1.

Łódź, w marcu 1939 roku

Zawiadomienie.

Stosownie do uchwały Walnego Zebrania Członków Samopomocy z dnia 12 kwietnia 1937 roku, na mocy którego, wszelkie komunikaty i zawiadomienia będą ogłaszane w „Wiadomościach Diecezjalnych" Zarząd Stowarzyszenia Samopomocy Kapł. rz.-kat. Diec. Łódzkiej niniejszym zawiadamia wszystkich członków Stowarzyszenia, **że dnia 27 kwietnia** 1939 roku o godzinie 15-ej w pierwszym, a o godz. 15-ej min. 30 w drugim terminie (ważne bez względu na ilość obecnych) odbędzie się w sali przy ulicy Gdańskiej Nr 111 w Łodzi

WALNE ZEBRANIE

STOW. SAMOPOMOCY KAPŁANÓW
RZ.-KAT. DIECEZJI ŁÓDZKIEJ

z następującym porządkiem obrad:

1. Zagajenie i wybór Prezydium Zebrania
2. Odczytanie protokółu z poprzedniego zebrania
3. Sprawozdanie Zarządu: a) Sekretarza b) Skarbnika
4. Sprawozdanie Komisji Rewizyjnej
5. Preliminarz budżetowy na rok 1939/40
6. Wybory nowego Zarządu
7 Wolne wnioski.

Ze względu na dobro Stowarzyszenia uprzejmie prosimy Czcigodnych P. T. Konfratrów, aby we własnym dobrze pojętym interesie stawili się na powyższym Zebraniu jaknajliczniej.

ZARZĄD:

Kierownik Biura
(—) Ks. Antoni Szymanowski

Przewodniczący Zarządu
(—) † Bp Kazimierz Tomczak

Sekretarz **(—) Ks. Mgr Stanisław Wilk**